DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 7. Czwartek, 29 Grudnia (10 Stycznia.) 1866\7 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzie-ach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwrac) się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

OD DYREKCJI.

Dla ułatwienia różnym wojskowym i cywilnym władzom i urzędom wczesnego zapisywania się na *Dziennik Warszawski*, Dyrekcja podaje do wiadomości, że Zwierzchnicy tychże władz potrzebują tylko zawiadomić ją o tem, z wyszczególnieniem ilości żądanych egzemplarzy i na jaki czas pragną mieć Dziennik dostarczany, przyczem wyraźnie umieścić adres.

Władze wojskowe mogą zapisywać się nawet miesięcznie, z warunkiem, iżby w razie zmiany miejsca pobytu, wcześnie o tem zawiadamiały Dyrekcję obu Dzienników.

Należności za prenumeratę, stosownie do ostatnich ogłoszeń, wnoszone lub nadsyłane być mogą franco do Dyrekcji w każdym czasie, lecz w każdym razie, przed upływem terminu, na jaki Dziennik zaprenumerowany został.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.—Rząd gubernjalny warsz.—Zarząd instytutu muzyczn.—Najwyższy rozkaz.—Urządzenie zastępstwa.—Nominacja.—Awans.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—**Warszawa.**—Prze-
gląd polityczny.—**Telegramy.**—**Wiadomości telegrafi-**
czne.—Wieczór tańcujący.—Loterja fantowa—Wy-
padek.—Fałszywe wieści.—Pożar w Oranienbaumie.—
Ameryka. Kwestja meksykańska.—**Austrja.** Spro-
stowanie.—Zaprzeczenie.—Położenie państwa.—Naga-
na.—**Francja.** Sprawa kandjocka.—Kwestja wscho-
dnia.—Statki przewozowe.—Wyprawa do Korei.—**Hi-**
szpanja. Spokojność.—**Meksyk.** Położenie kraju;
cesarz Maksymiljan.—**Niemcy.** Ks. Augustenburg-
ski.—**Prusy.** Związek północny.—**Turcja.** Kwestja
wschodnia.—Przygotowania wojenne.—Prześladowanie
chrześcjan.—**Korespondencje** z Zurichu i Paryża.—
Przysposobienie broni przez rewolucjoni-
stów podczas ostatniego powstania (II).—Ko-
respondencja handlowa z Gdańska.—**Rozmai-**
tości.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia).

Rząd Gubernjalny Warszawski.—Konsensa na emfiteutyczne posiadanie placów w mieście Warszawie po duchowieństwie zakonnem i świeckiem w zawiadywaniu Skarbu zajętych, obejmowały tak powierzchnię jako i szczegółowe wymiary tychże placów, w miarach rozmaitych, jakkolwiek dawniej w użyciu będących, obecnie jednak nie mających żadnego urzędowego znaczenia. Celem przeto wprowadzenia nieodzownej pod tym względem jednostajności, Rząd Gubernjalny oznajmia niniejszem, że każdy ogłaszający się bądź o wydanie nowego, bądź o odnowienie pozyskanego konsensu, obowiązany jest złożyć obok innych dowodów szczegółowy plan sytuacyjny posiadanego placu, przez jednego z wykwalifikowanych jeometrów sporządzony, a przez inżyniera miasta Warszawy poświadczony. Podziałka, szczegółowe wymiary i obliczenie powierzchni placu sporządzone być winny w miarach rosyjskich, dla porównania zaś z wymiarami w poprzednich konsensach zamieszczonemi dodaną ma być podziałka na łokcie polskie ze wskazaniem w tychże łokciach tak szczegółowych wymiarów jako i ogólnej powierzchni całego placu.

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego.—Ma honor zawiadomić osoby interesowane, że egzamina i wpis kandydatów i kandydatek do Instytutu Muzycznego, na II-gie półrocze roku szkolnego 1866/7, rozpoczęte z początkiem r. b. trwać będą do dnia 4 (16) b. m. i r., każdodziennie prócz dni Niedzielnych i świątecznych;—Kandydaci winni się zgłaszać od godziny 9-ej do 12 z rana,—kandydatki zaś od godziny 2 do 4 po południu.

Najwyższy rozkaz o sposobie postępowania w sprawach prasowych. Rada państwa, w połączonych wydziałach prawnym, spraw cywilnych i duchownych i na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra spraw wewnętrznych o sposobie postępowania sądowego w sprawach prasy, uchwaliła dodatkowo do nawyżej zatwierdzonego w dniu 5 kwietnia 1865 roku zdania rady państwa (dział IV) o sądzeniu spraw prasy, następujące tymczawe przepisy: 1) Naruszenia postanowień o druku dochodzone będą przez władze sądowe według ustaw z roku 1864, stosownie do ogólnych przepisów procedury kryminalnej, z wyjątkami, w następujących artykułach poszczególnionemi. 2) Naruszenia wymienione w art. 1,010—1,013, 1,015—1,019, 1,030 i 1,032 kodeksu kar (wyd. z roku 1866), tudzież sprawy o zobelżenie osób urzędujących, władz rządowych i instytucij, ulegają bezpośrednio rozpoznaniu izby sądowej. Od wyroków izby, zapadłych bez obecności sędziów przysięgłych, mogą być podawane odwołania i protestacje do departamentów kasacyjnych rządzącego senatu. 4) Przestępstwa i wykroczenia tego rodzaju sądzone będą przez sąd tej miejscowości, gdzie wydrukowany został utwór, który podał powód do dochodzenia. Gdyby zaś utwór wydrukowany był zagranicą, lub w miejscu niewiadomem, w takim razie sądzony będzie w sądzie tej miejscowości, gdzie został rozpowszechniony, a gdyby rozpowszechniony był w kilku okręgach sądowych, wtedy w tym okręgu, gdzie najpierw rozpoczęto dochodzenie. 5) Obowiązek wszczynania dochodzenia (art. 297 ust. 2 proced. krym.) przestępstw i wykroczeń prasowych, leży na głównej dyrekcji prasy i komitetach cenzury, wyjąwszy wypadków ubliżenia władzom rządowym, instytucjom i osobom urzędującym. W tych razach dochodzenie wytaczane będzie przez prokuratora na skutek zaskarżenia, podania lub odezwy strony obrażonej. Sprawy o obelgi prasowe osób prywatnych wytaczane będą w sądach przez samych obrażonych, na zasadzie ogólnych przepisów. 6) W odezwach, skargach i zawiadomieniach ma być szczegółowo wyrażono: co mianowicie stanowi przestępstwo lub wykroczenie, nazwisko oskarżonych i miejsce ich zamieszkania, jeżeli jest wiadomem. Odezwy głównej dyrekcji prasy powinny obejmować w sobie wszelkie wiadomości, potrzebne dla sporządzenia przez prokuratora aktu oskarżenia, oraz zacytowanie prawa, w którem przewidziane jest dochodzone przestępstwo, tak aby izba sądowa na posiedzeniu swojem mogła przystąpić wprost do sądowego śledztwa. 7) Na skutek wezwań głównej dyrekcji i komitetów cenzury, oraz na zaskarżenie, doniesienie lub odezwę władz rządowych, instytucji i osób urzędujących, prokurator obowiązany jest wytoczyć proces; gdyby zaś w wezwaniu głównej dyrekcji lub komitetu cenzury napotkał jakie trudności lub wątpliwości, przedstawi o tem właściwą drogą ministrowi sprawiedliwości i zastosuje się do jego decyzji. 8) W razie naruszenia przepisów o zakładach, wydających lub sprzedających utwory prasy i o handlu księgarskim (najwyżej zatwierdzone 6 kwietnia 1865 r. zdanie rady państwa, dział III, §§ 2 i 3) dochodzenie winnych odbywa się za pomocą zawiadomienia sędziów pokoju: w stolicach—przez właściwych inspektorów, w miastach gubernjalnych—przez wyznaczonych do tego od gubernatora urzędników, a w innych miejscowościach—przez naczelników powiatowych i policmajstrów. 9) W razie naruszenia przepisów o przedstawieniach dramatycznych (najwyżej zatwierdzone 6 kwietnia 1865 roku zdanie rady państwa, dz. V, art. 2) dochodzenie winnych odbywa się za pomocą zawiadomienia prokuratora sądu okręgowego, w stolicach—przez ober-policmajstra, a w innych miejscowościach—przez policmajstrów i naczelników powiatowych. 10) Sąd mocen jest, przed wydaniem wyroku w sprawie, w zastosowaniu się do art. 1,045 i 1,046 kodeksu, nałożyć areszt na zakwestjonowane dzieła lub wydania. 11) W sprawach o obelgi, w razie gdy pozwany nie kwalifikuje się do złożenia dowodów obrażenia, rozprawy sądowe nie mogą być ogłaszane drukiem, chociażby toczyły się w obec publiczności. W takich sprawach ogłaszany będzie drukiem tylko wyrok sądu, z upoważnienia tegoż; a drukowanie protokułu posiedzenia sądowego lub początkowej skargi powoda, prezes sądu dozwolić może tylko na żądanie pokrzywdzonego. 12) W razie nieodszukania kogokolwiek z obwinionych w sprawach prawnych (najwyżej zatwierdzone 6 kwietnia 1865 roku zdanie rady państwa, dz. IV, art. 1) sąd, wydawszy rozporządzenie o wyszukanie go i odłożywszy osądzenie winnego do czasu zatrzymania lub wykrycia jego, wyda na zasadzie ogólnych przepisów (art. 846—852 proced. krym.) wyrok względem zniszczenia, jeżeli uzna tego potrzebę, samego utworu lub części onego. 13) W miejscowościach, gdzie nie są jeszcze wprowadzone ustawy sądowe z dnia 20 listopada 1864 roku, naruszenia przepisów prawa 6 kwietnia 1865 roku ulegają rozpoznaniu izb kryminalnych, w pierwszej instancji, a odwołania się od ich wyroków, rządzącego senatu. W tenże sposób i na tejże zasadzie w tych miejscowościach odstępowane będą izbie kryminalnej skargi, wezwania i odezwy władz rządowych i instytucij, oraz osób urzędujących i prywatnych. 14) Wyłożone w powyższych artykułach 4—7, 11 i 12 przepisy rozciągają się również do władz sądowych dawniejszej organizacji.—Jego Cesarska Mość powyższe zdanie ogólnego posiedzenia rady państwa, 12 grudnia 1866 roku, najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił. *(Siew. Pocz.)*

Urządzenie zastępstwa.—Z powodu wydalenia się ministra komunikacji z najwyższego polecenia dla obejrzenia robót, zarząd pomienionego ministerstwa, na czas nieobecności jego, powierzony zo tał towarzyszowi ministra, jenerał-lejtnantowi inżenierji Gerstfeldowi. (*Rus. Inw.*)

Nominacja.—Przez Najwyższy ukaz imienny do rządzącego senatu, z d. 17 grudnia, sprawujący interesa przy dworze sasko-wejmarskim, rzeczywisty radca stanu, szambelan Peterson, mianowany został dyrektorem kancelarji ministerstwa spraw zagranicznych, z zachowaniem tytułu szambelana. (*Rus. Inw.*)

Awans.—Przez Najwyższy rozkaz z d. 9 grudnia (v. s.) naczelnik okręgu celnego kaliskiego, radca stanu Lwoski, awansowany został na rzeczywistego radcę stanu. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia).

Dzisiejsze ważniejsze wiadomości, są prawie wyłącznie zaprzeczeniami różnych poprzednich doniesień. Tak, telegram z Paryża, na zasadzie wiadomości teleg raficznych z Wiednia, zaprzecza doniesieniu *Mém. dipl.*, także z Wiednia pochodzącemu, o propozycjach uczynionych przez p. Beusta mocarstwom podpisanym na traktacie

paryzkim. Zaprzeczenie to potwierdza *Wien. Abdpost*, która powiada, że p. Beust nie odwoływał się do mocarstw podpisanych na traktacie paryzkim, ale tylko przesłał poufną depeszę do księcia Metternicha, w celu zamiany myśli z gabinetem francuzkim, a w depeszy tej nie było wcale mowy o zamiarze uprzedzania ewentualności, z których, dla pojedynczych mocarstw, wynikałyby jednostronne korzyści, czyli, jak po prostu wnioskowała *Nordd. A. Z.* o podziale Turcji; przeciwnie, rząd austrjacki pragnie utrzymania w Turcji *status quo*, na podstawie zadowolnienia słusznych żądań poddanych chrześcian.

Drugi telegram z Paryża, zaprzecza wiadomości podanej przez *Patrie* w sposobie półurzędowej komunikacji, odejmując tej wiadomości mniemany charakter półurzędowy. *La Patrie*, kiedy inne dzienniki paryzkie, a pomiędzy innemi *La France*, zaprzestały okazywać przychylność Turcji, pozostała dotąd tak silnie filoturecką, że w wspomnionym artykule oświadczyła, iż Anglja i Fraucja porozumiały się co do konieczności utrzymania, w interesie pokoju europejskiego, całości Porty. Znaczącem jest, iż *Monitor* zaprzeczył temu twierdzeniu.

Do nowego sejmu galicyjskiego rozpisano już wybory: z kurji czyli grupy gmin wiejskich na d. 1-go lutego, z grupy miast i izb handlowo-przemysłowych na d. 4-ty t. m., a z grupy wielkich właścicieli ziemskich na d. 6-y lutego.

W Prusach wybory do parlamentu niemieckiego wyznaczone zostały na d. 12-ty lutego.

Według telegramu z Brukseli, obawy zerwania pomiędzy Belgją a Holandją, z powodu wyrażeń holenderskich ministrów spraw zagranicznych i skarbu w izbie, przeciw ministrowi belgickiemu Rogier, były bezzasadne.

O misji p. Tonello ciągle powtarzają się doniesienia, iż idzie pomyślnie, ale tylko co do spraw kościelnych, co do których nawet, nie nastąpi pomiędzy stolicą apostolską a Włochami traktat na piśmie, tylko ustne porozumienie.

W Londynie na d. 11-go lutego zapowiedziana jest demonstracja wyborcza. Każdy z jej uczestników ma doręczyć uroczyście petycję za rozszerzeniem prawa wyborczego, jednemu z przychylnych członków parlamentu, którzy w tym celu będą zgromadzeni w oznaczonym miejscu i następnie wszystkie te petycje mają złożyć parlamentowi.

Na giełdzie paryzkiej krążyła pogłoska, że prezydent Johnson, z rozkazu kongresu został aresztowany;—dotąd jednak nic nie potwierdziło tej pogłoski.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Zurichu i Paryża, oraz drugi artykuł o uzbrojeniach podczas powstania.

Telegramy.

Wiedeń, *9-go stycznia*. Dzisiejszy dziennik urzędowy zawiera odręczne pismo cesarskie, udzielające dla krajów z tej strony Litawy zupełną amnestję w sprawach prasowych, z uwolnieniem, jeżeli kara została wycierpiana, wynikających następstw prawnych.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 6-go stycznia.* Podług otrzymanego tu telegramu z Konstantynopola z daty 5-go b. m., w bitwie pod Phonia, na wyspie Kandji, poległo 300 powstańców. Powstańcy w liczbie 4,500, pomiędzy którymi znajdowały się kobiety i dzieci, będąc wyparci do brzegu morskiego, zabrani zostali na ruskie okręty wojenne i odwiezieni do Pyräus.—Komisarz Porty ottomańskiej powitany został radośnie w Selinos przez duchowieństwo greckie i przez ludność.— Zapewniają tu, że wiadomości podawane przez pisma zagraniezne o rozruchach w Tessalji są przesadzone. — Z Kanei donoszą pod dniem 1-ym b. m, że kwatera główna turecka znajduje się w Suye), w okręgu Selinos, którego mieszkańcy, przywiedzeni do pokorności, składają broń. Po porażce doznanej pod Phonia, dowódca powstańców Koroneos schronił się w góry Sphakia, z postanowieniem wsiąść wraz ze swymi ochotnikami na fregatę ruską. Powstańcy, którzy walczyli pod dowództwem Zimbrakaki'ego, wyparci zostali w góry Selinos, i powiadają, że ten także wódz chce zaniechać walkę, nie przedstawiającą żadnych nadziei. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 6-go stycznia.* Dzisiejszy *Monitor* pisze: Jedno z pism wieczornych ogłosiło o polityce Francji w sprawach wschodnich artykuł, którego forma mogłaby dać powód do mniemania, że takowy poczerpnięty został ze źródeł urzędowych. Lecz artykuł ten jest jedynie płodem czystego wymysłu. — W artykule *Patrie*, któremu *Monitor* zaprzecza, powiedziano, że bezzasadną jest wiadomość, jakoby Francja porobiła kroki w przedmiocie konferencji, dla rozwiązania kwestji kandjockiej. Francja i Anglja miały doradzać Turcji umiarkowanie, potępić ruch na wyspie Kandji i uznać znowu utrzymanie panowania ottomańskiego nad Archipelagiem za niezbędne dla zapewnienia pokoju europejskiego. (*Tamże.*)

* *Florencja, 6-go stycznia. Italie* powiada, że bardzo jest prawdopodobnem, iż nie zostanie zawarty ze stolicą apostolską żaden formalny traktat, ażeby usunąć wszelką myśl o konkordacie, lecz że wszystko ograniczy się po prostu do ustnego porozumienia. (*Tamże.*)

* *Bruksela, 7 stycznia.* Wynurzona przez jedno z pism reńskich obawa, że oświadczenia złożone w pierwszej izbie przez ministrów holenderskich spraw zagranicznych i skarbu przeciw ministrowi belgickiemu Rogier, mogą doprowadzić do zerwania stosunków pomiędzy Belgją i Holandją, jest, jak zapewniają w sferach dobrze poinformowanych, bezzasadna. Oświadczenia te wymierzone były przeciw p. Rogier'owi nie jako ministrowi, lecz jako członkowi izby belgickiej. (*Tamże*).

* *Paryż, 6 stycznia.* Podług wiadomości telegraficznych z Wiednia z daty dzisiejszej, zaprzeczają z tamtąd stanowczo wiadomości podanej przez *Mémorial dipl.* z 4-go b. m. w przedmiocie propozycji porobionych jakoby przez gabinet wiedeński mocarstwom, które poręczyły traktat paryzki z 1856 roku w kwestji wschodniej. (*Tamże*).

* *Frankfurt nad M., 6 stycznia. Frankf. Jour.* donosi, że reprezentacja obywateli miejskich postanowiła jednozgodnie na swem wczorajszem posiedzeniu przyjąć obowiązki proponowane jej przez rząd pruski. (*Tamże*).

* *Berlin, 7 stycznia.* Ogłoszony został reskrypt ministra spraw wewnętrznych, oznaczający złożenie list wyborczych na 15-go stycznia, dokonanie zaś wyborów w całej monarchji na 12-go lutego. — Podług *Nordd. A. Z.*, urzędnicy krajów nowo-nabytych, mają wkrótce składać przysięgę na wierność. Pismo pomienione powiada, iż okazuje się ztąd, że rząd przekonany jest, iż natrafi tam na dość spokojne usposobienie umysłów. (*Tamże*)

* *Berlin, 7 stycznta. Nordd. A. Z.* w artykule widocznie półurzędowym, w którym przeciwstawia agitację w małych państwach z powodu wyborów do parlamentu, z usposobieniem umysłów panującem w tym względzie w Prusach, podnosi tę okoliczność, że parlament układać będzie budżet i ustawę wojskową, i wynurza życzenie, ażeby w Prusach także przygotowania do wyborów obudziły powszechniejszy spółudział. (*Tamże*).

* *Berlin, 7 stycznia* Znajdujący się w Londynie i pogrążeni w największej nędzy tak zwani legioniści króla Jerzego, otrzymali od rządu pruskiego pozwolenie powrotu do kraju. Ci, którzy ich uwiedli swemi namowami, zostaną surowo ukarani. (*Schl. Z.*).

* *Ateny, 2 stycznia.* Ministerstwo postanowiło oddać rejencję w Grecji, podczas nieobecności króla, stryjowi jego księciu Janowi glücksburgskiemu. W Atenach panuje spokojność. (*Cor. Bür.*).

---

* (Wieczór tańcujący). Wczoraj w ruskim klubie odbył się zapowiedziany wieczór tańcujący, na którym licznie zebrani goście ochoczo bawili się do godziny 2-ej po północy.

* (Loterja fantowa). Otrzymaliśmy następującą *desideratę*, którą tem chętniej zamieszczamy, iż może ją podzielać 100,000 posiadaczy biletów na loterję fantową, urządzoną w zeszłym roku przez warszawskie towarzystwo dobroczynności:

„Szanowny Redaktorze! Uciekam się do Twego pośrednictwa, aby wynurzyć jak mi się zdaje powszechne życzenie, ścisłejszego dotrzymywania obietnić rozgłaszanych przez tutejszą instytucję, za pomocą organów dziennikarstwa. Warszawskie towarzystwo dobroczynności urządziwszy w roku zeszłym loterję fantową ze stoma tysiącami biletów, niezaniedbywało za pośrednictwem pism czasowych ciągle o niej przypominać publiczności, uznając za korzystne choćby stokrotne powtarzanie ogłoszenia. Nie dziwimy się wcale tej dbałości i troskliwości członków tego towarzystwa, ale mieliśmy niejakie prawo spodziewać się, że kiedy publicznie ogłosiło, iż w ciągu sześciu dni po ukończeniu ciągnienia wyda tabelę wygranych, zapewne dokładnie obrachowało czas potrzebny na jej ułożenie i wydrukowanie, gdyż członkowie tak poważnej i opartej na zaufaniu instytucji, nie mogą lekkomyślnie, bez namysłu odzywać się do publiczności. Tymczasem upłynęło już przeszło 16-cie dni po ukończeniu ciągnienia, a nie tylko tabela wygranych nie została ogłoszona, ale nawet nie spotkaliśmy w dziennikach wzmianki tłomaczącej takie opóźnienie. Doprawdy, przykro słuchać złośliwych tu i owdzie odzywających się przypuszczeń co do tego opóźnienia, uwłaczających tej instytucji, która nie zaniedba zapewne pośpieszyć z ogłoszeniem tabeli lub wyjaśnienia zwłoki, aby położyć tamę wszelkim, niezawodnie niesłusznym oskarżeniom. *Z.*"

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, pod N. 460 przy ulicy Senatorskiej, pies będący własnością kupca w tymże domu zamieszkałego, podejrzany o wściekliznę, pokąsał syna tegoż kupca, chłopczyka lat 14 mającego i służącę, którym natychmiast podane zostały zaradcze środki lekarskie.

---

* (Fałszywe wieści). Gazeta *Kijewlanin* pisze: „Z pewnego źródła dowiadujemy się, że w tych czasach jacyś spekulanci żydzi rozpuścili u nas między właścicielami cukrowni pogłoskę, jakoby od nowego roku rząd zamierza zniżyć cło od przywożonego cukru. Pogłoska ta, widocznie rozsiewana w celu poniżenia ceny cukru, nie ma żadnej zasady." (*Rus. Inw.*)

* (Pożar w Oranienbaumie). *Kronszt. Wiest.* pisze: Dnia 18 grudnia, w nocy, w Kronsztadzie widziano wielką łunę od strony Oranienbaumu. Podług odebranych wiadomości, pożar wynikł w Oranienbaumie, na górze, w posesji p. Rogdanowa, która całkiem spłonęła. Miejscowa straż ogniowa, a szczególniej oddział batalionu strzelców, zapobiegły dalszemu szerzeniu się ognia. Przyczyna pożaru jeszcze niewiadoma. (*Rus. Inw.*)

Ameryka.

* (Kwestja meksykańska.) Depesza z Nowego Orleanu, datowana 21 grudnia, donosi co następuje o treści raportu złożonego przez jenerała Shermana o ostatniej jego misji do Meksyku: „Jenerał Sherman zdał w Waszyngtonie sprawę z położenia rzeczy w Meksyku. Wnosząc z oświadczeń, które mu się z ust wyrwały, nie ulega wątpliwości, że został on zawiedziony w swych nadziejach co do popularności stronnictwa Juareza, i że przyszedł on do przekonania, iż w obec stronnictw i interesów sprzecznych w Meksyku, interwencja amerykańska byłaby tam bardzo źle widziana. Lecz Sherman nie chciał wchodzić w stosunki z juaristami gdziekolwiek indziej, jak tylko na granicy, i spodziewa się przeto, że zdanie jego uległoby może zmianie, gdy był wszedł w stosunki z mieszkańcami wewnątrz kraju, którzy są w ogóle ożywieni dążnościami liberalnemi. Urzędnicy francuzcy traktowali go z uprzejmością bliską grzeczności (*civility*)." Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Juarez, o którym sądzono, iż znajduje się w Chihuahua, wezwany został do San Luis Potosi, dla widzenia się tam około 15 stycznia z p. Campbellem. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Sprostowanie.) *Wiedeń, 7 stycznia. Wien. Abp.* pisze: „Po otrzymaniu telegramu o wiadomości podanej przez *Mem. dipl.*, wypowiedzieliśmy zaraz nasze powątpiewanie o prawdziwości tego doniesienia. Dla bliższego wyjaśnienia rzeczy oczekiwaliśmy dosłownej osnowy tego artykułu. Ale chociaż i dziś jeszcze nie mamy jej pod ręką, nie możemy jednak wstrzymać się od stanowczego oświadczenia, że wiadomość podana przez *Mem. dipl.* jest fałszywą. Dotyczy to szczególnie dwóch głównych punktów. Najprzód nie ma wcale mowy o propozycji uczynionej mocarstwom, które podpisały traktat paryzki, ale wszystko ogranicza się na poufnej depeszy przesłanej ambasadorowi austrjackiemu w Paryżu, która ma utorować drogę do wymiany w tym względzie zapatrywań pomiędzy gabinetami wiedeńskim i paryzkim. Niesłusznem zupełnie jest przypuszczenie, jakoby depesza ta miała na celu zapobieżenie ewentualnościom, przez któreby jedno albo drugie mocarstwo mogło osiągnąć wyłączne ztąd dla siebie korzyści.

Z wiadomości tej *Nordd. A. Z.* wyciągnęła zapewne wniosek, że chodzi o rozbiór państwa tureckiego. Tymczasem zamiarem Austrji jest nie rozbiór Turcji, ale przeciwnie, utrzymanie *status quo* i to przez zadosyćuczynienie słusznym żądaniom ludności chrześcjańskiej.”

* (Zaprzeczenie). *Wiedeń, 7 stycznia.* Podana przez jeden z dzisiejszych dzienników porannych wiadomość o urządzeniu jakoby własnego bióra wyborczego w ministerstwie stanu, jako też doniesienie, że dla wszystkich okręgów wyborczych postawieni już zostali kandydaci rządowi, jest według jak najwiarogodniejszej informacji, po prostu zmyśloną. (*Wien. Abp.*)

* (Położenie państwa.) Jak z jednej strony węgrzy bronić się będą przeciw wszelkiemu mięszaniu się do ich spraw innych krajów monarchji, tak samo z drugiej strony te ostatnie będą podzielone stosownie do ich interesów czyli interesów narodowości, z których się one składają. Rząd postawiony pomiędzy zasadami tak sprzecznemi, co pocznie? Żyć nadal zapomocą środków tymczasowych i odraczać trudności, z narażeniem się na wyczerpanie ostatnich zasobów państwa? Tak bezwątpienia postąpi rząd austrjacki, i nowa rada państwa dojdzie do takiego rezultatu, jak i wszystkie jej poprzedniczki, t. j. nie ugruntuje nic poważnego ani trwałego. (*Ind. belg.*)

* (Nagana). Telegram z Pesztu donosi, że jeden z członków sejmu węgierskiego zganiony został przez swoich wyborców za mowę wypowiedzianą przez niego przy rozprawach nad adresem. Deputowany ten utrzymywał, że ludność nie madziarska, zamieszkująca Węgry, powinna używać tych samych praw co madziary. Nagana p. Militios przez jego wyborców dowodzi, że madziary szanują wtenczas zasadę narodowości, kiedy z niej ciągną korzyści, ale mało zważają na nią, kiedy chcą wynieść się po nad innych. Jest to fakt znany zresztą oddawna. (*Nord*).

Francja.

* (Sprawa kandjocka.) *La Patrie* pisze pod dniem 5 b. m.: „Dzienniki zagraniczne doniosły, że rząd francuzki robił u wielkich mocarstw starania, które pozostały bezowocnemi, w celu przywiedzenia do skutku konferencji, któraby wynalazła sposób dla załatwienia sprawy kandjockiej. Wiadomość ta jest ze wszech miar bezzasadna. Jeżeli w tych ostatnich czasach Francja, idąc za popędem uczuć szlachetnych, jakie okazywała zawsze dla chrześcian na Wschodzie, dawała w Konstantynopolu rady umiarkowania, które sułtan poniekąd uprzedził, przez przyjęcia polityki ludzkości względem powstańców, to z drugiej strony nie wahała się ona zganić ruch kandjocki, który nie może w żadnym razie doprowadzić do uzyskania zadosyćuczynienia dla zażaleń podniesionych przez sprawców tego ruchu. W tej dwoistej postawie, Francja pozostawała w zgodzie z Anglją, i oba te wielkie mocarstwa uznały znowu niezbędność utrzymania panowania tureckiego nad Archipelagiem, dla zabezpieczenia pokoju europejskiego”.

* (Kwestja wschodnia.) Przed kilku dniami niektóre dzienniki półurzędowe francuzkie zaczęły przepowiadać bliskie wystąpienie na jaw kwestji wschodniej. Symptomata te poczynają w coraz wyraźniejszych występować zarysach. Prawda że *La Patr.* trzyma tak teraz jak i dawniej stronę Turcji i utrzymuje z największą oryginalnością, że chrześcianie nie mogliby swobodniej rozwijać wyznania swojej wiary pod własnem panowaniem, jak je rozwijają pod władzą półksiężyca; ale inne dzienniki inspirowane nie okazują tego samego zapału w obronie islamizmu. *La Fr.* zamieściła nawet w ostatnim swoim numerze artykuł, który pomimo chęci wynurza o powstaniu kandjotów i o ogólnem ruchu ludności chrześcijańskiej w Turcji, wprost przeciwne zdania od tych jakie z całem napotykać się dają od tak dawnego czasu w prasie ministerjalnej francuzkiej. (*Nord.*)

* (Statki przewozowe). Donoszą z Tulonu, że pomimo licznych świąt przy końcu roku, do 10 stycznia nie pozostanie na kotwicy żaden statek przeznaczony do Meksyku. (*La Fr.*)

* (Wyprawa do Korei.) Wiadomo że admirał Roze, chcąc ukarać sprawców mordu dokonanego na misjonarzach i odszukać tych, którzy zdołali ratować się ucieczką, przedsięwziął wyprawę do Korei i zdobył miasto Kanghoa. Obecnie zaś donoszą, że mieszkańcy zaczynają wracać do tego miasta, i że jednocześnie obiegała pogłoska, że armja licząca 15,000 ludzi posuwa się przeciw francuzom i że zabarykadowano rzekę zapomocą zatopienia dżonek naładowanych kamieniami, ażeby niedopuścić floty francuzkiej. (*Nordd. A. Z.*)

Hiszpanja.

* (Spokojność). Piszą z Madrytu, że p. Rios Rosas, jeden z pięciu dawnych deputowanych aresztowanych w skutek założenia protestacji przeciwko rozwiązaniu kortezów, został internowany w Kartagenie. Oprócz tego donoszą, że ani w stolicy, ani też w prowincjach Hiszpanji nie przyszło do żadnego nowego zajścia od czasu wypadków, o których już doniesiono. (*La Fr.*)

Meksyk.

* (Położenie kraju.—Cesarz Maksymiljan). Dziennik *Estafette* zapewniał 14-go listopada, że Francja nie brała żadnego udziału w projekcie rozbioru Meksyku, lecz że to było dziełem Juareza; na tej zasadzie dziennik ten powstawał mocno na tak zwanych *prononcés*, który to wyraz zastąpił epitetety bandytów, rozbójników i t. d., które nadawano obrońcom niepodległości narodowej.—Kapitulacja Jalapy znaną była w stolicy Meksyku 16-go listopada; załoga pozostawiła w ręku tak zwanych *prononcés* broń i amunicję. Oddział austrjaków, który bronił miasta Pachuca, został w pień wycięty. Bandy narodowe ukazywały się wszędzie, lecz głównie w prowincji Colima, w której panowała dotąd zupełna spokojność.—Dziennik *Estafette* ogłosił 18-go listopada następującą notę, którą umieścił na czele swych szpalt: „Ponieważ wiadomości zmieniają się od rana do południa, a od południa do wieczora; ponieważ są one z dnia na dzień sprzeczne pomiędzy sobą, przeto poprzestajemy na stwierdzeniu, że w chwili, w której piszemy te wyrazy, t. j. o godzinie 2½, panuje powszechne przekonanie, że cesarz uda się niebawem z Orizaby do Vera-Cruz. Jeżeli zajdzie do wieczora jaka pod tym względem zmiana, nie omieszkamy zawiadomić o tem czytelników w *Post-scriptum*. Nasze przekonanie jest takie, że Cesarz Maksymiljan postanowił abdykować, i że pomimo starań w celu odwrócenia go od tego, wytrwa w swem postanowieniu.” (*Ind. Bel.*)

Niemcy.

* (Ks. augustenburgski). *Nordd. A. Z.* z 6 go b. m. pisze: „Książę Fryderyk augustenburgski, bawiący obecnie w Baden, wydał w dniu nowego roku proklamację do szlezwig-holsztyńczyków, która zakomunikowaną została pismom berlińskim w sobotę, lecz naszych rąk nie doszła. Dokument ten służy dowodem, że zarozumiałość i zaślepienie księcia pozostały wśród wszelkich okoliczności jedne i też same. Najbardziej pocieszającem jest wynurzone przez niego przekonanie, że jego karjera polityczna już się skończyła. Prasa postępowców przyjęła tę proklamację bardzo zimno i sama nawet *Volkszeitung* wydrukowała ten nekrolog polityczny bez wszelkich uwag. *Vossische Z.* zaintonowała księciu *Requiescat in pace*, a *Reform* berlińska przytacza wyrazy Szyllera: Żywiłeś nadzieję i odniosłeś nagrodę; twoja wiara była całem twojem szczęściem.”

Prusy.

* (Związek północny). W d. 5 stycznia zbiorą się komisarze pruscy, hescy i bawarscy w Orb. Prusy obejmą w posiadanie terytorja ustąpione przez Hesję elektoralną i Bawarję, i tego samego dnia władze heskie obejmą w posiadanie terytorja należące niegdyś do Hesji elektoralnej, a ustąpione przez Prusy wielkiemu księztwu heskiemu; w ciągu tego samego dnia zostanie stanowczo oznaczone terytorjum związku północnego. Kwestja tylko Szlezwigu północnego zostaje w zawieszeniu. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Kwestja wshodnia). *Ind. bel.* pisze pod dniem 5-m b. m.: „Telegram doniósł nam wczoraj, że Porta przystała na to, ażeby statki trzech eskadr, francuzkiej, angielskiej i ruskiej, zabierały na swe pokłady rodziny ratujące się ucieczką z wyspy Kandji, dla przewiezienia ich do Grecji. Ten akt ludzkości ze strony Porty nie był zupełnie dobrowolny. Wnosząc z tego co nam donoszą z Paryża, Rosja miała wziąść w tym względzie inicjatywę, zawiadamiając rząd ottomański, że bierze pod swą opiekę rodziny ludności chrześcjańskich, podległych władzy Porty. Ponieważ Anglja oświadczyła się z podobnemiż chęciami, przeto Francja udzieliła Porcie radę, ażeby wyprzedziła te manifestacje, upoważniając rodziny, będące ofiarami wypadków kandjockich, do szukania schronienia na pokładach statków trzech mocarstw, których flagi powiewają na wodach Archipelagu. Jeżeli wersja ta jest dokładna, w takim razie daleko byłoby jeszcze do tego porozumienia, które ma istnieć, jak głoszono, pomiędzy Anglją i Francją co do poparcia, jakie te dwa mocarstwa mają udzielić Porcie”.

* (Przygotowania militarne). Zdaje się, ze żywioły niezadowolone w Turcji wytknęły sobie wyraźny cel. Do pisma wiedeńskiego *Zukunft* piszą z Belgradu, że 800 oficerów serbskich, którzy słuchali z rozkazu księcia kursu strategji i taktyki, wrócili do swych oddziałów, konstytujących w rozmaitych prowincjach, i że w miejsce ich przybyło znowu do Belgradu 600 innych oficerów dla słuchania tegoż kursu. W Kragujewacz, głównym arsenale Serbji, leją nieustannie działa i przysposabiają amunicję, komitety zaś powstańcze bośniacki i bułgarski przysłały do swych krajów 30,000 karabinów. Niemniej ponuro bozmi wiadomość podana przez *Die Debatte*, że czarnogórcy, pozostający w potajemnem porozumieniu z serbami, naruszyli już pokój i zburzyli dwa blokhauzy tureckie. (*Nordd. A. Z.*).

* (Prześladowanie chrześcian.) Wiadomo, że Turcja wysłała wojska do Dżakowy dla przytłumienia muzułmanów w Ipecku, którzy zerwali rozejm z chrześcjanami z Faudi, mający trwać do m. kwietnia. Chrześcjan chwytano, zabijano, męczono i palono. Dwanaście wsi obrócono w perzynę. Muzułmanie przed rozpoczęciem napadu proponowali chrześcjanom przyjęcie islamizmu. Nie wiadomo jeszcze, jaki był rezultat wyprawy przeciwko tym fanatykom. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zürich, 30 grudnia.

Niezgoda i kłótnia członków komitetu, wyzwanie, popularność Bosaka, komisja zgody, warunek Bosaka.—Heltman. Giller. – Sawicki v. Struś v. Gawron v. Stella. – Apostoł szalony.—Wezwanie węgrów do wojska – Bal. – Wilia Bożego Narodzenia.

Eksdyktator Bosak będąc w końcu zeszłego miesiąca w Paryżu na kwartalnem posiedzeniu komitetu centralnego, zaawanturował się do tego stopnia o programat polityczny z Jarosławem Dąbrowskim i księdzem Kazimierzem Żulińskim, że jednego i drugiego wyzwał na pojedynek i usunął się z komitetu, postanowiwszy odtąd, podobnie jak blagissimus, władca Oślej góry, przyszły naczelny wódz kozaków tureckich —Langiewicz i wielu innych— spiskować niezależnie na własną rękę. Ponieważ ze wszystkich przewódców eksdyktator największej używa dziś pomiędzy uciekinierją popularności (głównie dla tego, że w czasie powstania mniej od innych zgrzeszył przeciw siódmemu przykazaniu boskiemu i że po zupełnym już upadku powstania miał odwagę rezydować jeszcze przez parę miesięcy w kraju po dworach szlacheckich), wystąpienie więc jego z komitetu było powodem, że niektóre towarzystwa, mianowicie: naukowe i kasy oszczędności w Zürichu, wzajemnej pomocy w St. Gallen, bratniej pomocy we Florencji i także w Jassach, zbuntowały się przeciw komitetowi centralnemu i wypowiedziały mu posłuszeństwo. Twórcy komitetu centralnego widząc dzieło swoje skutkiem powyższego zajścia bliskie upadku, zawiązali komisją z pięciu członków złożoną (Rupprechta, Radomińskiego, Edwarda Siwińskiego, księdza Wojciechowskiego i Tytusa Zienkowicza) dla pojednania popularnego eksdyktatora z Dąbrowskim i Żulińskim, oraz skłonienia go do przyjęcia napowrót udziału w pracach komitetu. Komisja pojednawcza zjechała dnia onegdajszego do Zürichu i od wczoraj traktuje z eksdyktatorem o pokój.

Dąbrowski i Żuliński wyzwanie przyjęli, lecz termin i miejsce mającego się odbyć pojedynku (który niezawodnie przyjdzie do skutku jeżeli komisja pojednawcza nie potrafi Bosaka skłonić do zgody) jest dotąd tajemnicą. O wyzwaniu nawet nie każdemu wolno jest wiedzieć. Mówił mi dziś (nb. w sekrecie) jeden z członków komisji, że Bosak skłania się do pojednania, lecz stawia zbyt uciążliwe warunki; pomiędzy innemi żąda naprzykład, wypędzenia Jarosława Dąbrowskiego z komitetu, na co komisja żadną miarą zgodzić się nie chce i nie może, dla tego, że Dąbrowski przeszedł by niewątpliwie na stronę blagissimusa, a wtedy, jako wtajemniczony we wszystkie czynności i stosunki komitetu centralnego, mógłby temuż komitetowi przez zemstę wiele zła wyrządzić.

Jeżeli zadanie komisji pojednawczej nie zostanie pomyślnym uwieńczone skutkiem, wówczas w miejsce eksdyktatora Bosaka powołanym zostanie Heltman na członka komitetu (Heltman jest ze starej emigracji, niegdyś żarliwy towjańczyk, później zagorzały mierosławczyk a dziś gotów jest służyć każdemu kto da więcej. Za różne, pod pretekstem patrjotyzmu spełnione na emigracji figle, był trzykrotnie przez sądy francuzkie karany lekkiem więzieniem.)

W przyszłym numerze „Niepodległości” (który wyjdzie dopiero 2 lub 3 stycznia r. p.) miał być ogłoszony list Bosaka usprawiedliwiający jego wystąpienie z komitetu, lecz z powodu prowadzonych układów o zgodę, wstrzymano się nateraz z opublikowaniem takowego.

W wilję przyjazdu komisji pojednawczej do Zürichu, Giller wyjechał w nader ważnej misji, za fałszywym paszportem, na dwa tygodnie do Galicji, zkąd zamierza udać się także do Poznania. Zarząd nad drukarnią na czas jego nieobecności, objął dyrektor

policji narodowej Noskowski.— Chytry Giller w obec wyż opisanej awantury zachowuje się biernie, gdyż ma interes być na dobrej stopie i z Bosakiem i z komitetem. Pierwszy ze swoją popularnością potrzebny mu jest ciągle do różnych, szczególniej do finansowych operacji; od komitetu zaś ma nadzieję na rzecz swojej drukarni wykpić reszt ki tak zwanych „sum litewskich", wydartych podstępnie litwinom.

Wydalony na początku bieżącego miesiąca z Galicji były oficer ruskiego wojska — Sawicki, przezywający się inaczej *Strusiem* v. *Gawronem* lub *Stellą*, był w roku zeszłym członkiem stowarzyrzenia podpalaczy narodowych, obecnie zaś jest duszą i ciałem socjalistopatą słowiańskim — dla tego, że stowarzyszenie, do którego Sawicki v. etc. poprzednio należał, wcieliło się w roku bieżącym do gminy słowian socjalistopatów. Do Galicji Sawicki wydelegowanym został wraz z Lisikiewiczem (twórcą *Gminy*), przez radę gminną, lecz nie dla samej tylko przejażdżki, skoro znaleziono przy rewizji w jego walizie 100 noży. Szkoda wielka, że austrjacy przy rewidowaniu v. Strusia, nie domyślili się rozpruć kołnierza u jego palta, gdyż byliby się wówczas dowiedzieli (z znajdujących się tam papierów), jaką to socjaliści słowiańscy (a głównie Ignacy Chmieliński), powierzyli temu ptakowi do spełnienia misję.

Starszy apostoł sekty towjańczyków Jasiukiewicz, cierpiący od kilku miesięcy manję religijną, wczoraj w napadzie szaleństwa wyskoczył oknem z drugiego piętra na bruk i złamał sobie prawą rękę i nogę.

Rząd austrjacki wezwał przez radę główną związku szwajcarskiego wszystkich uczęszczających tu na politechnikę i uniwersytet — węgrów, o natychmiastowe stawienie się ich do służby wojskowej, za to, że ci bez upoważnienia swego rządu wystąpili przez patrjotyzm z wiedeńskich zakładów naukowych i przenieśli się do Zurichu. Od trzech dni węgrzy (których liczba do 60 dochodzi), sejmują i radzą po różnych szynkach z naszą uciekinierją, czy usłuchać rozkazu i iść do wojska, czy też dla przyjemności słuchania wykładów w republikańskich szkołach — skazać się dobrowolnie na wygnanie? Pojutrze mają się oni zebrać wszyscy razem w „Züricherhof" dla ostatecznej w tym względzie narady.

Polskie towarzystwo naukowe, oraz serbi, czesi i węgrzy, uczęszczający do tutejszych zakładów naukowych, wydają jutrzejszego dnia na zakończenie starego roku — bal tańcujący składkowy w szynkowni „pod Białym Wilkiem." Na gospodynie balu zaproszone zostały kurjerki: Władysława Cegłowska, Amelia Stein i Sylfida Waligórska (najpopularniejsza z uciekinierek).

Wilia Bożego Narodzenia, obchodzoną była w roku bieżącym przez naszą uciekinierję (nie wyłączając braci polaków wyznania mojżeszowego, którzy się nawet z braćmi katolikami łamali opłatkiem), z równą ostentacją i również hucznie i wesoło jak lat poprzednich.

Q.

Paryż, 1 stycznia *).

Dziennikarstwo. — Dumas. — Klaczko.

Dzienniki literackie, jak wiadomo, od pewnego czasu współzawodniczą z politycznemi, nie płacąc za stempel, i sprzedając się po jednemu lub dwa *susy*. Niedawno Dumas wystąpił na scenę ze swym *Mousquetaire*, a ponieważ jest nędznym politykiem, ale cudnym pisarzem, przeto dowiedzie, że dusza i umysł nie starzeją się. W samej rzeczy, godnem jest uwagi, że wszyscy wielcy pisarze we Francji: Thiers, Villemain, Guizot, Cousin, Aleksander Dumas ojciec, są sześćdziesięcioletnimi starcami. Chyba nikt nie postawi na równi z nimi pp. About, Sardou, Feval i *tutti quanti*. Michelet także wcale nie jest młody, a jak pełen świeżości jest jego ostatni utwor *L'Enfant*. Wiek będziesz żył, wiek się ucz, mówi przysłowie, a ludzie, którzy dopiero co zeszli z ławki szkolnej, nie znają świata i ludzi i nie mogą ich uczyć, ale sami powinni się uczyć. Jeżeli czytelnicy małych dzienników nie przejdą na stronę Dumasa, to należałoby chyba zastósować do nich drugie przysłowie: Nie rzucaj pereł... Oddaję Timmowi, który utrwala powodzenie *Petit Journal*, całą sprawiedliwość. Jego historja Fra Diavolo, wspomnienie o Wiktorze Hugo, Fryderyku Soulié, nierówne pisaniu Teofila Gauthier. *Le Nain jaune*, zbiegowisko ludzi, których dowcipkują bez dowcipu, a p. Ganesco oznajmia, że wyrzeka się polityki i literatury, i będzie zajmował się finansami. *Figaro* połączył się z *Epoque*, która zajmuje połowę jego redakcji.

Zapewniają, że Klaczko, który pisuje w *Revue des Deux Mondes* o dyplomacji, otrzymuje od rządu austrjackiego 10,000 fr. rocznie. Nie byłby on przeciwny takiej płacy, ale jej niema, a hr. Walewski wyjednał mu tylko posadę bibliotekarza w ciele prawodawczem, która przynosi 3,000 fr. rocznie. Chojecki ma taką samą posadę w senacie.

Chyba nigdzie więcej nie kradną jak w Paryżu. Teraz poczta rozsyła bilety wizytowe po jednem *susie*, ale trzeba, aby koperta była niezapieczętowana; lecz bryftregerzy zaklejając je, ściągają po dwa *susy*, od tych, którym oddają niby zapieczętowane koperty.

Paryż, 2 stycznia.

Sąd wojenny. —Cukierki. —Wychodźcy. - Posłowie. — P. Drouyn de Lhuys.

Mówią że armja francuzka jest nauczycielką moralności w ludzie, a w tych dniach ukończył się sąd wojenny, od którego włosy powstają na głowie. Dwaj woltyżerzy gwardji, korsykanie, zostali skazani na śmierć, za to że w szynku, w nocy, zabili i poranili kilkoro ludzi, nie przez zemstę, z *vendetty* odgrywającej taką ważną rolę na wyspie Korsyce, a po prostu aby zrabować szynkarzowi 200 fr.

Z powodu sprzedaży ogromnej ilości cukierków na Nowy Rok, policja przypomniała, że sto lat temu wydany był zakaz sprzedawania cukrów w glansowanym papierze, z którego trucizna czepia się cukru. Ponieważ wywozi się za granicę wiele cukierków w takim papierze, uważam za stosowne zwrócić na to uwagę czytelników.

Administracji płacono pensje w wilję Nowego Roku, a polakom wsparcia wypłacają dopiero dziś, zapewne dla tego, ażeby ich w święto nie przehulali. Większa część z nich mieszka na przedmieściach i żyje za 15 susów dziennie. Polscy oficerowie z 1830 teraz są starcami i ubogimi. Nie jeden jenerał, od tego czasu na cały obiad miał tylko zupę, ale stara emigracja nie poważa młodej.

Księżna Matylda udzielała w tych dniach posłuchanie posłom amerykańskiemu i tureckiemu, których poprzednio przyjmował cesarz.

Un homme distingué i *un homme superieur*, są to wyrażenia trudne do przetłumaczenia, a które doskonale stosują się do p. Drouyn de Lhuys. Więcej w nim szacują człowieka prywatnego niż dyplomatę, i nie znam żadnego ze stronników cesarstwa, któregobym mógł postawić z nim na równi. Usunięcie go z gabinetu, bardziej niż kiedykolwiek daje się uczuwać.

K.

Przysposobienie broni przez rewolucjonistów podczas powstania *)

(*Artykuł drugi*).

Przysposobienia do zbrojnego buntu i jego początek. — Jaką broń pierwiastkowo mieli powstańcy. —Spekulanci sprzedający broń. —Kilka słów o udziale Galicji w podtrzymywaniu buntu. — Rząd narodowy przyjmuje na siebie dostawę broni. — Utworzenie wielkopolskiego komitetu. —Przezwanie go na leodyjską komisję broni. — Ajenci do kupna broni w Poznańskiem. —Józef Kwiatkowski w Wiedniu. - Ukradzenie pieniędzy przez Władysława Majewskiego. —Kupno broni w Londynie i enfieldski meeting. —Kontrabandziści. —Organizacja kolei żelaznych. — Nagrody ogłoszone przez rząd za dostawę broni odbitej przez powstańców od wojsk ruskich. —Bloch jako liwerant rządu narodowego. — Podejścia użyte dla wprowadzenia broni do Polski. - Ile kosztowało formowanie bandy Żychlińskiego —Bardzo ciekawy rachunek znaleziony w papierach Lempkego.

Wieść, jaka się rozeszła w końcu grudnia 1862 r. o rychłym poborze do wojska, wzburzyła całą organizację. W Warszawie członkowie komitetu centralnego spędzali całe dnie na nieskończonych sporach. Jedni z nich żądali bezzwłocznego rozpoczęcia zbrojnego powstania, dowodząc że w razie pomyślnego poboru, organizacja zostanie pozbawiona wielu tysięcy oddanych jej zamiarom ludzi; inni wstrzymywali, powołując się na to, że kraj nie jest dostatecznie przygotowany do walki, a w szczególności przypominali brak broni. Nakoniec pierwsze z tych zdań wzięło górę i we wszystkich kierunkach wyruszyli ajenci z rozkazami przysposobienia się do zbrojnej walki; przytem było im polecone zebrać w pewne punkta przeznaczone do formowania band, całą dotychczas schowaną u obywateli broń, jak również przysposobione kosy i piki. Aresztowanie C. i zupełna w skutku tego bezczynność paryzkiej komisji broni, martwiły członków komitetu, ale nie było co robić i trzeba było uledz okolicznościom. Komitet zaś nie miał już mocy do wstrzymania wszędzie rozpoczętego ruchu i wyjścia ochotników *do lasu*. A dla tego chcąc choć jakkolwiek zaradzić biedzie i dać na pierwszy raz choć dostateczną ilość białej broni, komitet wydał rozkaz przysposobienia kos, pik, pałaszy w zakładach górniczych rządowych: w Dąbrowie, Suchedniowie i Wąchocku. Pod wpływem ogólnego uniesienia, jakie objęło wszystkie umysły w wyższej i średniej warstwie społeczeństwa, urzędnicy zakładów gorliwie się wzięli do spełnienia danego im rozkazu. Jednocześnie powiększone zostało wyrabianie kos i pik w kuźniach prywatnych, gdzie tylko okazało się to możliwem. Jednem słowem wszędzie ujawnił się ruch naprężony i zawrzała nadzwyczajna robota.

Czując jednak całą słabość i niedostateczność uzbrojenia, przewódcy wydali rozporządzenie, żeby w chwili zamierzonego napadu, cała uwaga była zwrócona na zabranie o ile można najwięcej broni wojsku. Podlewski marzący o wzięciu twierdzy Nowogieorgiewska, która według jego zdania, powinna była stać się głównym punktem wszystkich działań powstańców, zebrał w najbliższych od niej lasach serockich do dwóch tysięcy ochotników. Byli to po większej części ludzie, którzy uciekli przed poborem do wojska z Warszawy. Zbliżał się dzień 10 stycznia, a tymczasem zebrani nie mieli broni, którą im obiecano rozdać zaraz po ich przybyciu do lasu. Zaczęło się szemranie. Nakoniec prawie w wilję powstania, z rozporządzenia Włodzimierza Lempkiego, który objął obowiązki pomocnika naczelnika miasta Warszawy, odwieziono do Serocka całą broń znajdującą się w składach domu Maciejewicza. Przewiezieniem jej zajmował się student akademji medycznej, Stefan Zalewski, następnie zabity w bandzie. Oprócz tego kilkadziesiąt na prędce zebranych w Warszawie strzelb, pałaszy i kos, odwiózł Paweł Landowski do naczelnika bandy, Kurowskiego, mającego zrobić napad na Kielce. Wszyscy oczekiwali hasła z Warszawy. Wojska w skutku sekretnych rozporządzań, ciągle miały się na baczności. Nastąpił dzień 10 stycznia. Za wcześnie umówionym znakiem, w wielu miastach w nocy zrobiono napad na kwaterujące w nich wojska. Jak wiadomo, niegodny plan przewódców, wyrżnięcia śpiących żołnierzy, nie udał się. Wszędzie buntownicy zostali odparci, a zmuszeni uciekać do lasu, zaczęli koncentrować się w niewielkie bandy. Usiłowanie to odrazu okazało podżegaczom całą ich słabość. Trop w trop za formującemi się bandami, wszędzie wysyłane były nieznaczne oddziały wojsk, które z szybkością i przenośnością, tak właściwą ruskiemu żołnierzowi, wszędzie ścigały i znosiły powstańców. Bandy okazały się bardzo nędznie uzbrojonemi. Bojowej broni palnej wcale nie było; zaś myśliwskie strzelby nie mogły się trzymać przeciwko gwintowanym karabinom, któremi byli uzbrojeni nasi żołnierze. Poczucie własnej niemocy dochodziło do tego stopnia, że często za zbliżeniem się naszych wojsk, powstańcy rzucali broń i rozpraszali się na wszystkie strony. Na dowód tego, że powstańcy nie mieli broni bojowej w pierwszych tygodniach powstania, można przytoczyć doniesienia naszych dowódców wojsk, o tem, że oprócz w ogromnej ilości zabieranej broni myśliwskiej, innej nie było; na przykład przytoczymy kilka cyfr z dziennika działań wojennych z 1863 r.: 20-go stycznia major Esman zabrał buntownikom 57 strzelb myśliwskich; 26 go stycznia w powiecie łęczyckim w lasach poddębickich, zabrano 40 strzelb myśliwskich; 28-go, major Nielidow, odebrał powstańcom koło m. Brdowa, w powiecie włocławskim, 21 strzelb myśliwskich; 2-go lutego, w lesie pobriańskim, koło wsi Podoska w gubernji płockiej, pułkownik Wałujew zabrał 30 strzelb myśliwskich; 13-go lutego, sztabs-kapitan Oposzyński, koło m. Łodzi, zabrał 120 pojedynek i 40 dubeltówek. Przytoczyliśmy tylko większe cyfry, nie wspominając o bezustannych drobnych wypadkach zabierania powstańcom broni myśliwskiej. Lecz z przytoczonych tu przykładów, okazuje się, że nigdzie nie napotykają się doniesienia o zabraniu broni bojowej, która zaczyna ukazywać się dopiero w końcu lutego v. s.

W organizacji natenczas panował najzupełniejszy nieład. Członkowie komitetu centralnego nazwawszy się tymczasowym rządem narodowym, wyjechali do Kutna, zamierzając gdziekolwiek w zdobytem przez powstańców mieście lub miasteczku założyć swą rezydencję. W Warszawie pozostała komisja wykonawcza, która nie mając wcale pieniędzy, nie mogła nic przedsięwziąć. Fabryka broni, mieszcząca się w domu Maciejewicza, która, jak powiedzieliśmy, przeszła pod zarząd Lempkego, była zbyt mała i nie mogła zaspokajać potrzeb powstańców. Pośród takich okoliczności, osoby prywatne, przewidując korzystną dla siebie spekulację w dostawie broni z zagranicy, obowiązująco zaproponowały swe usługi, które przyjęte zostały z wdzięcznością. Spekulanci skupowali broń w najbliższych od królestwa polskiego miastach Prus i Austrji, i dostawiając takową na własne ryzyko przez granicę, przedawali ją organizacji, z znacznym dla siebie zyskiem. Handel tego rodzaju trwał do kwietnia, to jest dopóty, dopóki, jak zobaczymy poniżej, rząd narodowy nie przyjął na siebie starania o dostawę broni, która do czasu wspomnionego rozporządzenia, przywożona była niewielkiemi partjami, drogą kontrabandy, na całej przestrzeni naszych granic z Austrją i Prusami. Oto są w przybliżeniu ceny, według których w tym czasie

(*) Korespondencja ta i następna, wzięto są z *Warsz Dniew*.

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.* (Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 5 i 6).

organizacja kupowała broń od spekulantów: za karabin, bez względu na jego system i dobroć, płacone było od 25 do 30 rsr.; za rewolwer ze stoma ładunkami od 20 do 28 rsr.; pałasz kosztował od 4 do 9 rsr.; cena pudu prochu dochodziła do 28 rsr.

Niektórzy naczelnicy band mieli swych stałych liwerantów, inni korzystali ze sposobności. Oprócz tego bardziej wpływowi członkowie organizacji sami posyłali za granicę swych ajentów za kupnem broni. Tak naprzykład, otrzymawszy w końcu stycznia od naczelnika bandy Leona Frankowskiego pieniądze, zabrane przez niego przechodzącej koło Kurowa poczcie, były członek komitetu centralnego Witold Morczewski, zaraz wysłał z nich *piętnaście tysięcy* rubli do Prus, do Katowic, niejakiemu Maciejowskiemu (vel Ostrzyckiemu), prosząc go o przysłanie ile można największej ilości broni.

Dnia 27 stycznia, jak wiadomo, była zrabowana przez połączone bandy Kurowskiego i Cieszkowskiego, komora w Sosnowicach, przyczem buntownicy zabrali tam przeszło, jeżeli się nie mylimy, *siedmdziesiąt tysięcy* rsr. Nieznaczna część z tych pieniędzy, w monecie brzęczącej i biletach kredytowych, także użytą została na kupno broni. Ten ostatni napad był powodem, że straż graniczna rozrzucona do tego czasu po granicy, i nie mająca możności opierania się napadającym na nią daleko silniejszym bandom, została ściągnięta z granicy i włączona do oddziałów wojsk stojących w najbliższych miastach. Tym sposobem cała nasza granica z Austrją i w części z Prusami była otwarta i przewóz broni przez buntowników zaczął odbywać się zupełnie bezkarnie. Jak należy przypuszczać, natenczas była dostawiona część broni zakupionej przez paryzką komisję broni, i wysłanej do królestwa polskiego przez uwolnionego z pod aresztu C. Czynne i rzeczywiste poparcie w początku powstania okazywała królestwu polskiemu Galicja, a dla tego porzuciwszy chwilowo podżegaczy, zobaczmy co się działo w Galicji. *(d. c. n.)*

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

Gdańsk, 5 stycznia.

W Anglji targi spokojne i pokup mierny. Dowozy pszenicy krajowej małe w ogólności, dla tego pomimo jej podrzędnej kondycji, ceny zeszłego tygodnia nietylko dobrze się utrzymały, ale nadto w ostatnich dniach cokolwiek się wzmocniły. Towar zagraniczny miał dość dobry odbyt, po najwyższych notowaniach zeszłego tygodnia. Jęczmień, owies i groch bez zmiany.

We Francji pokup bardzo ożywiony i ceny pszenicy w przeciągu tygodnia o 1 fr. do 50 cent. na hektol. się podniosły. Pomimo licznych dowozów krajowych i zagranicznych, chęć do kupna nie słabnie i ceny mają tendencję do dalszego wzmacniania się. Żyto mniej żądane cofnęło się o 25 do 30 cent. na hektol. Jęczmień i owies trudny miały odbyt.

Na naszym placu przy ożywionym pokupie ceny pszenicy wszystkich gatunków podniosły się w poniedziałek o 5 guld., w środę znów o 5 guld. na łaszcie, a w następnych dniach tak wzmocnione ceny w zupełności się ustaliły. Pszenica wyborowa jasna i szklista zaniedbana w zeszłym tygodniu, była szczególniej w ostatnich dniach poszukiwaną i osiągnęła z łatwością 10 guld. więcej jak w zeszłą sobotę. Ceny żyta dobrze się utrzymały, od czwartku w niektórych sprzedażach osiągano $2\frac{1}{2}$ do 5 guld. podwyższenia na łaszcie. Jęczmień, owies i groch bez zmiany. W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,100, żyta 120, jęczmienia 50, owsa 5, grochu 50, siemienia lnianego 13. Płacono za korzec wagi polskiej: pszenicy białej fun. 238 do 241, złp. 50 gr. 5 do złp. 52 gr. 13; pszenicy szklistej fun. 245 do 256, złp. 51 gr. 26 do złp. 55 gr. 16; pszenicy pstrej fun. 237 do 241, złp. 49 gr. 11 do złp. 51 gr. 26; pszenicy ordynarnej fun. 220 do 230, złp. 46 do złp. 45 gr. 17; żyta złp. 28 gr. 9 do złp. 30 gr. 21; jęczmienia złp. 21 gr. 3 do złp. 24; grochu złp. 28 gr. 9 do złp. 33 gr. 14; owsa złp. 11 gr. 12 do złp. 15 gr. 19.

W przeciągu zeszłego roku eksportowano z naszego placu: pszenicy łasztów 53,049, żyta 11,859, grochu 5,055, jęczmienia 7,751, owsa 1,093, rzepaku i rzepiu 6,971, siemienia lnianego 235, konopi 44, wyki 142 łaszty. Belek sosnowych 203,556 sztuk, murłatów sosn. 28,801, masztów 305 sztuk, sleeprów sosn. 754,432, dyli i desek 281,633, belek dębowych 42,436, bali dębow. 15,845, plansonów dębow. 6,241, klepek dębow. 31,572, belek jodłowych 2,461 sztuk. Z powyższego transportu przypada na miesiąc grudzień pszenicy łaszt. 8,594, żyta 770, grochu 476, jęczmienia 764, owsa 88, rzepaku 740, siem. lnianego 30 łaszt., belek sosn. 4,078 sztuk, murłatów sosn. 2,405, sleeprów 20,561, dyli i desek 7,655, belek dębowych 211, bali dębow. 674, klepek dębowych 403 sztuk. W dniu 1 stycznia znajdowało się na spichrzach gdańskich 4,450 łaszt. pszenicy.

Kursa zamian: Londyn $6.21\frac{3}{4}$. Hamburg $151\frac{3}{4}$. Amsterdam $143\frac{5}{8}$. Warszawa $88\frac{1}{4}$.

Alexander Makowski i Spółka.

Rozmaitości.

* (Prof. Wundrama krople na ból zębów). środek radykalny, którego flaszeczka zawierająca $\frac{1}{3}$ część łuta 5 sgr. kosztuje, składa się z 15% najmocniejszego spirytusu, 35% amerykańskiego olejku z mięty pieprzowej i 50% olejku Kajeputowego.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia).

Kalendarz.

We czwartek, 10 stycznia, — śśw. Agatona pap. i Wilhelma bisk. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 9; zach. o godz. 4 min. 6.

W piątek, 11 stycznia, — śśw. Higina pap. męcz. i Teodozjusza wyzn. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 8; zach. o godz. 4 min. 9.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — $0^{\circ},9$ R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach	748 5	743 6
Termometr Reaum	— 7 7	— 4 4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno — 7,7 R. Najmniejsze zimno — $3^{\circ},4$ R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali —.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Il Trovatore (Trubadur)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 8. — *Jutro*, Balet **Rozbójnik morski**, (panna Nadzieja Bogdanow, przedstawi rolę Marji); Opera **Małżeństwo przy latarniach**. — *Wczoraj*, dawano operę **Violeta**, było osób 800.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, Dramat **Montjoye**.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

Jutro. — I. Jubel uwertura, Webera; Folichon-kadryl Straussa; Arja z op Giralda, Adama; „Bürgersinn" walc Straussa; „Das Bild der Rose", pieśń Reichardta; Potpourri z op. Ernani Verdiego. — II. Uwertura z op. Hugonoci, Meyerbeera; Alée-polka Bilsego; Schlummer-arja i chór skrzypków z op. Afrykanka, Meyerbeera; Grand-Galop de Concert. Vogta; „Modlitwa", solo na wiolonczeli i arfie, Warlamowa; Uwertura z op. Stradella, Flotowa. — Początek o godz. 7-ej. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 109.

ODEON. — *Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej). — Początek o godzinie 7-ej; cena 1-go miejsca $32\frac{1}{2}$ kop.; 2-go miejsca 15 kop. — *Wczoraj*, było osób 30.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 10. —

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Suła[illegible]ego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Nostitz*, z zagranicy; jenerał-major *Siwers*, z Włocławka; jenerał wojsk Stanów Zjednoczonych w Ameryce *Roberts*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Łącki*, z Siedlec; — wyjechał jenerał-major *Egger*, do Lublina.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz. wied. i warsz.-bydg. osób 591, wyjechało osób 302, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 169, wyjechało osób 217; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 167, wyjechało 88; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 945, w tej liczbie z zagranicy 47; wyjechało 335, w tej liczbie za granicę 36.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 8 stycznia 1867 r., a mianowicie pod adresem: August Hekner w Brzczach, Stysin w Bobrujsku, Lipsztejn w Słonimie, Kreniec w Grodnie, Polak w Kobryniu, Dejczer w Woli-bydgowskiej, Wichman w Wilnie, Mołczanów w Moskwie.

Dnia 26 (7) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 45, umarło 5, pozostało 1780 (mężczyzn 819, kobiet 961); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 171, kobiet 180.

* W dniu 8 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci mezkiej 35, żeńskiej 35, *Starozakonnych*: płci męzkiej 5, żeńskiej 10, razem 85; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 5, *Starozakonnych*: 3; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 16 żeńskiej 17, *Starozakonnych*: męzkiej 8, żeńskiej 11, razem 52.

Ceny targowe

dnia 27 grudnia (8 stycznia) $186\frac{6}{7}$ r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki)			
	od rs.	k.	do rs.	k.
Pszenica Waga — —240 f.	6	75	7	$27\frac{1}{2}$
Żyto „ — —230 f.	4	65	4	95
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	$62\frac{1}{2}$	2	75
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	2	10	2	25

Pud siana od k. 35—40 Pud słomy od k. — —$22\frac{1}{2}$.

Dowozy: Pszenicy 350, Żyta 200, Jęczmienia —; Owsa 400 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 75.

Garniec „ od rs. 1 k. 15 do rs. 1 k. 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		76	—	75	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		80	50	80	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		75	50	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	17	57	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		111	17	110	75
„ „ „ 1866 „ 100		105	—	104	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		67	—	66	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	—	55	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		88	67	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	110	40	110	10
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	110	10	109	95
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	167	40	167	10
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	48	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	89	55	89	40
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	85	50	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	33	99	16
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. $18\frac{8}{9}$

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. $43\frac{1}{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/7 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		$61\frac{6}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$61\frac{1}{2}$
Listy Zastawne 4%		61
Bilety Banku Rosyjskiego		$81\frac{1}{4}$
Weksle na Warszawę		81
„ Petersburg 3 tygodn.		$89\frac{6}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$87\frac{3}{8}$
„ Londyn 3 „		6 $21\frac{3}{4}$
„ Paryż 2 „		$80\frac{1}{2}$
„ Hamburg 2 „		$150\frac{7}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$76\frac{3}{8}$
Koleje Rosyjskie		$75\frac{1}{2}$
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		$60\frac{3}{4}$
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em		93
„ „ 2-em		$86\frac{7}{8}$
Żyto na targu		$58\frac{1}{4}$
dto „ dostawę		$56\frac{5}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		131 50
„ Hamburg		98 20
„ Paryż		52 20
Pożyczka Narodowa		68 70
5% Metaliki		58 50
Akcje Banku Kredytowego		—
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70
Renta Włoska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		509
Z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)		71

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N D. 8561) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci;

1. Cecylji z Psarskich Kaczkowskiej, wierzycielki sumy rsr. 2,775 pod Nr 16 działu IV. na dobrach Wroników z Okręgu Piotrkowskiego przez zastrzeżenie zapisanej.

2. Felicjanny z Dąbrowskich Przyłubskiej, wierzycielki sum a) rsr. 12,007 kop. 18 i ½, na dobrach Lisewo pod Nr. 10 i na dobrach Osiek Mały z Okręgu Konińskiego pod Nr. 20 działu IV, b) rsr. 14,992 kop. 8 i ½ na dobrach Osiek Mały, pod Nr 16b i c) ostrzeżenia pod Nr. 18 działu IV na dobrach Mikołajewice z Okręgu Wartskiego zamieszczonego, co do wydania jej i innym współsukcesorom spadku po Antonim Dąbrowskim.

3. Karola Alberta dwóch imion Neŭman, co do ostrzeżenia na nieruchomości w Kaliszu, pod Nr. 104 położonej, zapisanego względem odkreślenia sumy rsr. 540 ze sumy złp. 7,600, dla Bogumiła Furmankiemicza hypotekowanej.

4. Cyrylla Truszkowskiego, właściciela dóbr Żelgoszcz, z Okręgu Wartskiego;

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny, na dzień 6 (18) Lipca 1867 roku w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r.

Radca Dworu, J. Ziemięcki.

(N. D. 8560). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Po śmierci: 1. Romana Jabłonowskiego, właściciela dóbr ziemskich miasta Gowarczowa w Okręgu Konieckim; 2. Sabiny Tarłówny, co do sumy rs. 4,500 pod Nr. 14b wykazu hypotecznego dóbr Zalesia z Okręgu Staszowskiego; 3 Józefa Jakubowskiego, co do sum rs. 4,530 i rs. 180 pod Nr. 19, oraz rs. 1,000 pod Nr. 60, wykazu dóbr Końskie Wielkie z Okręgu Konieckiego, i 4. Franciszka Paschalskiego, co do sumy rs. 150 pod Nr 3 wykazu dóbr Wysoczek małych z Okręgu Staszowskiego zapisanych, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin ostateczny na dzień 28 Czerwca (10 Lipca) 1867 r.

Radom d. 12 (24) Grudnia 1866 r.

Zengteller.

(N. D. 6267). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Po śmierci: 1. Lejbusia Majerowicza Szporn, właściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 629, a hyp. 444 położonej, tudzież 2. Marjanny Pawlińskiej, b) Katarzyny Skalskiej, c Agnieszki Kraszewskiej, i d) Antoniny Bułatowskiej, wszystkich również właścicielek nieruchomości w mieście Lublinie, pod Nr. pol. 345, a hyp. 221, położonej, otwarte zostały spadki, do uregulowania których, termin na dzień 6 (18) Kwietnia 1867 r. godzinę 10 z rana, w Kancelarji mojej wyznaczam.

Lublin d. 24 Wrześ. (6 Paźdz.) 1866 r.

Leon Ciświcki.

(N. D. 6267). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału I.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż z powodu zejścia:

1. Andrzeja, Kajetana i Michała Niedźwieckich, właścicieli części wsi Pieńczykowo w Powiecie Augustowskim.

2. Wojciecha Zalewsbiego, wierzyciela sumy złp. 1,000, zahypotekowanej na części wsi Lipniku w tymże Powiecie.

3. Justyny ze Skłodowskich Brzóska, współwłaścicielki części wsi Popowa, oraz

4. Józefa Skłodowskiego, wierzyciela sumy rsr. 75 zabezpieczonej, hypotecznie na dobrach Chojnowek Rożyńsko w Powiecie tymże, tudzież

5. Benedykta Więckowskiego, właściciela części wsi Żochy-Nowe *A*, i Wojny, Szyby, Króle, Bakalarze, *D*, w Powiecie na teraz Łomżyńskim, zresztą

6. Hilarego i Apolonji małżonków Zaleskich, właścicieli dóbr Brzozowo-Solniki, w tymże Powiecie położonych.

Toczy się po nich postępowanie spadkowe, wezwanemi więc zostają wszyscy interesenci do uregulowania spadków na dzień 6 (18) Kwietnia 1867 r. w Kancelarji hypotecznej tu w Łomży przed podpisanym Rejentem.

Łomża d. 22 Wrześ. (4 Paźdz.) 1866 r.

Śmiarowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N D. 8291) *Sąd Pokoju Okręgu Pułtuskiego.*
Wydział Hypoteczny.

Z powdu żądania nowej regulacji hypoteki:

a. Części ziemskiej na wsi Krzyczkach Żabiczkach w Okręgu Pułtuskim położonej, część ta przedtem należała do Stanisława Chełchowskiego, a następnie do jego Sukcesorów, których prawa nabył Kajetan Jaskłowski i te w spadku obecnie przeszły na jego Sukcesorów.

b. Dwóch części ziemskich na wsi Krzyczkach Żabiczkach w Okręgu Pułtuskim położonych, z których jedna poprzednio była własnością Wojciecha Ostaszewskiego, a druga Tomasza Mieszkowskiego, niemniej czterech zagonów gruntu w miedzach tejże wsi leżących oraz kawała łąki przedtem do Remigjusza Kęsickiego należących, wszystkie te części ziemskie stanowią dziś jedną całość i są własnością Sukcesorów Kajetana Jaskłowskiego ostatniego ich właściciela.

c. Części ziemskiej na wsi Krzyczkach Pieniążkach w Okręgu Pułtuskim położonej, do własności niegdy Stanisława Chełchowskiego należącej, dla zabezpieczenia na takowej prawa zastawy gruntów przez Kajetana Jaskłowskiego, od Jakóba Tyski nabytego.

d. Domu w mieście Nasielsku pod Nr. 1 przy ulicy Warszawskiej w Okręgu Pułtuskim położonego wraz z placem i innemi budowlami, przedtem własność Scholastyki Klejner, a dziś Jana Krzemińskiego stanowiącego.

Zawiadamia osoby interesowane, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r. i wzywa ich, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego, z prawami swemi w terminie tym zgłosili się pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego przepisanej

Właściciel niestawający na żądanie wierzycieli, ulegnie karze do rs. 7 kop. 50, wymierzyć się mogącej i podług art. 150 t. p utraci dobrodziejstwo względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji co do regulacji nastąpi w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r. na posiedzeniu Sądu i od tego zakresu czas do odwołania się od niej upływać zacznie, bez dalszych więc wezwań, interesanci w terminie pilnować się winni.

Pułtusk d. 22 Grud. (3 Styczn.) 1866/7 r.

Podsędek, Jaworski.

(N. D. 8290). *Sąd Pokoju Okręgu Kieleckiego.*
Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości składającej się z domu murowanego z wszelkiemi zabudowaniami z placem i ogrodem owocowym w Rynku miasta Małogoszcza Okręgu Kieleckim położonego a numerem pol. 186 oznaczonego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 5 (17) Kwietnia 1867 r.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawne prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 6 (18) Kwietnia 1867 roku na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej w Sądzie Pokoju Okręgu Kieleckiego przytomnemi być powinni.

Kielce d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866 r.

Podsędek, Toczewski.

Pisarz Brzeziński.

(N. D. 64). *Sąd Pokoju Okręgu Zamojskiego.*
Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki przez małżonków Tratkiewiczów gruntu ornego w obrębie pól miasta Nowa Osada Zamość w uroczysku Szeroka dla położonego cwierci jednej długości czworo stai a szerokości zagonów 12, ciągnącego z południa od gościńca Hrubieszowskiego, na północ do drogi Szopińskiej między miedzami od wschodu gruntów Infułackich a od zachodu sukcesorów Szarapkiewiczów.

Zawiadamia interesentów, że takowa regulacja nastąpi w dniu 18 (30) Marca 1867 w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich przeto aby do takowaj osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie na to umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji hypoteki oznaczonym niestawił się, ten na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 1 (13) Kwietnia 1867 r. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Szczebrzeszyn d. 3 (15) Grudnia 1866 r.

Podsędek A. Pawłowski.

(N. D. 246). *Sąd Pokoju Okręgu Mławskiego.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypotek:

1. Domu w mieście Szreńsku pod Nr. 58 przy ulicy Końskie - Rynek, teraz pod Nr. 65 przy ulicy Płockiej wraz z kawałkiem łąki położonego, niegdyś do Jana Cendrowskiego obecnie do Berka Goldstejn należącego.

2. Połowy domu drewnianego z takiemiż zabudowaniami i placem Nr. 180 poprzednio a dziś Nr. 231 oznaczonego w mieście Sierpcu w posiadaniu Lewka Blachmana będącego.

3. Części na wsi Wąsoszu Marcychowizna i Błogocowizna zwanej z polami, łąkami i budowlą tudzież dwóch działów z tejże części z takiemiż przynależytościami do Jabuba Tańskiego doszłych.

4. Połowy placu na której dawniej stodoła połowy ogrodu połowy trzech włók gruntu w trzy pola i połowy działu gruntu pod Gorzewo w teritorjum miasta Sierpca znajdujących się, cała własność nieruchomości Nr. 180 i 231 powyżej wyrażonych, dawniej stanowiących w posiądaniu nateraz Piotra Kęsickiego zostających w okręgu i Powiecie Mławskim zostających.

5. Domu w mieście Bieżuniu pod Nr. 213 położonego, sadzawki przy tymże domu będącej, stodółki przy tymże domu znajdującej się, placu i ogrodu całkowitego do nieruchomości tych należących zagonów dwóch gruntu w polu pod adobronkami i Zimolnią pomiędzy gruntami sukcesorów Sadowskich a Jakóbem Zawadzkim położonych od Marjanny z Truszczyńskich po niegdy Michale Fijałkowskim pozostałej wdowie, Juljannie z Fijałkowskich zamężnej Batkowskiej, Katarzynie z Fijałkowskich zamężnej Błaszkiewicz i Antoninie z Fijałkowskich Grodkowskiej podobnież zamężnej nabytych.

6. a) Dwóch domów drewnianych w mieście Mławie z zabudowaniami i z placem na których nieruchomości te egzystują, tudzież z ogrodem warzywnym, między miedzami dawniej xięży Misjonarzy i sukcesorów Nacikowskich położonych w Dyrekcji Ubezpieczeń Nr. 163 oznaczonych.

b) Placu po Olbrysiewiczach to jest dawniej do Jana Olbrysiewicza należącego.

c) Połowy gruntu pomiędzy miedzami Antoniego Dębskiego, sukcesorów Łubińskiego egzystującego wraz z pięcioma przeczami do tegoż powłóczka należącemi.

7. Dwóch części ziemskich na Myślinie, Wątkach, Myślinie Zdzwierznie dawniej Tramczyk z Myślińskich Petrykowskiej własnością będące.

Zawiadamia interesentów iż termin do takowej a mianowicie pod Nr. 1 i 2 na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) a pod Nr. 3, 4 i 7 na dzień 22 Kwietnia (3 Maja) a zaś pod Nr. 5 i 6 na dzień 24 Kwietnia (6 Maja) 1866 r. w Sądzie tutejszym o godzinie 10 z rana wyznaczony został.

Wzywa się przeto aby w dniach tych z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi pod prekluzją z artykułu 154 o hypotekach z roku 1818 stawili się.

Niezgłaszający się zaś ulegnie skutkom art. 148 i 156 tegoż prawa.

Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie nastąpi w dniach tych samych jak wyżej, po dopełnieniu tych czynności.

Mława d. 9 (21) Listopada 1866 r.

Podsędek,

Asesor Kolegjalny, Sieradzki.

(N. D. 80. *Sąd Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki domu drewnianego z garbarnią pod Nr. pol. 6 placu pod tymże domem i drugiego placu pustego za powyższym domem będącego w mieście Krzeszowie Okręgu Tarnogrodzkim położonych.

Zawiadamia interesentów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r i wzywa takowych, aby w powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie umocowanego stawili się celem przedstawienia praw swoich i usprawiedliwienia takowych.

Nietsawający interesenci w tym terminie ulegną prekluzji art: 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Termin do ogłoszenia decyzji w rozpoznaniu tej regulacji wydać się mający oznaczony został na dzień 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. i od tego dnia czas odwołania się od takowej upływać zacznie

Biłgoraj d 2 (14) Grudnia 1866 r.

Podsędek, Wołotkiewicz.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 115). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Gdy dzierżawca propinacji w mieście Wierzbicy służącej Skarbowi, korzystając z dozwolenia zawartego w art. 5 Najwyższego Ukazu z dnia 7 (19 Czerwca r. b. zatwierdzającego Ustawę o opłatach akcyznych zrzekł się dalszej dzierżawy prawa szynkowania trunków przeto Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości iż w sali posiedzeń Jego w dniu 18 (30) Stycznia 1867 roku poczynając od godziny 12 z południa odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonej propinacji a to na czas do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. trwać mającej od sumy rs. 336 kop. 20.

Każdy przeto chęć zadzierżawienia mający zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w vadium 1/4 części sumy do licytacji oznaczonej wyrównywającej oraz w świadectwo kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika Powiatu uzyskać się winne.

O szczegółowych warunkach można powziąść informacją w Sekcji dóbr i lasów Rządowych w godzinach biurowych zaś o stanie użytków na gruncie przekonać się należy.

Radom d. 10 (22) Grudnia 1866 r.

Radca Gubernjalnyny Stępiński.

Naczelnik Kancelarji Lechowski.

(N. D. 178). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy decyzji Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. i stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Skarbu z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r. Nr. 29104/10716, niemniej dodatkowego reskryptu tejże Komisji z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46523/16879 na wydzierżawienie dochodu z propinacji, czyli prawa sprzedawania trunków we wsiach pod Zarządem Skarbu zostających, odbywać się będzie w nowym terminie d. 17 (29) Stycznia 1867 roku o godzinie 12 ej w południe od zniżonej o ⅙ część dotychczasowej sumy dzierżawnej, głośna in plus licytacja na wydzierżawienie na lat dwa miesięcy dziewięć i pół, czyli na czas od dnia 3 (15) Września r. b. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. w następujących miejscowościach:

A. W biurze Rządu Gubernjalnego w Suwałkach:

1. We wsiach należących do dóbr Szczebra w Powiecie Augustowskim położonych. jako to: Szczebra, Nowiki, Gatno, Gorczyca, Płaska, Serwy, Strękowizna, Janowskie, Walne, Sajenko, Wojciech, Studzieniczna, Dobry-las, zawierających, razem osad wiejskich 260 i osady karczemne od sumy rocznej dzierżawy netto rs. 671 k. 82.

2. W ośmiu wsiach ekonomji Ludwinów Powiatu Kalwaryjskiego, jako to: Amalwiszki, Danksze, Podawinie, Putryszki, Widgirele, Ponansupie, Pożarele, Warszupiany, mające razem osad wiejskich 321 i osod karczemnych 8, od sumy rs. 536 k. 46.

3. We wsi położonej przy folwarku Szumowo w ekonomji Kuków Powiecie Augustowskim, mającej osad wiejskich 11 i osadę karczemną od sumy rs. 17 k, 51½.

4. We wsiach i oddzielnych kolonjach 94, które mają razem wiejskich 1285 i osad karkarczemnych 39 w ekonomji Sejwy, Powiecie Sejneńskim położonych, od sumy rs 2,540 kop. 35.

5. We wsi Udryn i Szumowo przy dobrach Sosnowy grąd w Powiecie Augustowskim położonych, mających osad rolnych 29 i osadę karczemną, od sumy rs. 44 k. 22.

W biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego.

6. We wsiach przy dobrach Łyżniki i Nowogród w Powiecie Łomżyńskim położonych, jako to: Boba, Baliki, Binduszki, Brzozowe, Gzernia, Dawia, Dębnik, Dobrylas, Gawrychy, Cąski, Gietkie, Jurki, Kureki, Kraśny-barek, Kucze, Lipniki, Morgowiaki, Nilowizna, Piasutno, Plewki, Popiołki, Poredy, Ptaki, Serwatki, Siniki, Szafranki, Tartaki, Zarębisko, Złotogóra, zawierające osad wiejskich 714, od sumy rs. 1,093 kop. 50.

Przytem objaśnia się:

Że każdy mający zamiar ubiegać się o którąkolwiek z powyżej wykazanych dzierżaw, znajdywać się winien w terminie i miejscu wyżej wskazanem zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne, postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane a wydać się winne przez właściwego Naczelnika Powiatu według wzoru przez Komisję Rządową Skarbu reskryptem z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32178/15446 wskazanego, które usprawiedliwić powinno zamożność konkurenta najmniej dwuletniej dzierżawie, wyrównywającą, a które żeby wcześniej mogło być rozpoznane, ubiegający się o dzierżawę, obowiązani są przed licytacją wcześnie złożyć Rządowi Gubernjalnemu.

b) W świadectwo Kasy skarbowej na złożone vadium, które wyrównywać powinno $\frac{1}{4}$ części sumy do licytacji za praetium przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku półrocznej postąpionej przezeń ceny dzierżawnej.

c) Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą; deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe i każdy przystępujący do licytacji obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą, a utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązany względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji przez władzę do tego upoważnioną, a chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub nchylenie go, nastąpiło później jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji dzierżawca nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

d) Za późne po dniu 3 (15) Września r. b. wprowadzenie w posesję, dzierżawca pretensji do Skarbu rościć nie może, poprzestanie na dochodzie, jaki do licytacji osiągnięty będzie.

e) Ponieważ nowa ustawa o akcyzie od trunków pod d. 7 (19) Czerwca r. b. Najwyżej potwierdzona, weszła już w wykonanie; zatem dzierżawca dochodu propinacyjnego pod każdym względem stosować się do takowej będzie obowiązany.

Na ostatek uprzedza się licytantów, ażeby między sobą niedopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb Królestwa zamierzył przez licytację osiągnąć, w razie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności Sądowo-karnej pociągnięci będą.

Suwałki, d. 17 (29) Grudnia 1866 roku.

p. o. Gubernatora,
Vice-Gubernator, Ceretilew.
2 za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N D. 235). *Варшавскій Военный Округъ.*

Окружное Интендантское Управление Варшавскаго Военнаго Округа дѣлаетъ извѣстнымъ, что по неуспѣху торговъ, произведенныхъ въ Варшавскомъ Военно-Окружномъ Совѣтѣ, 12-ти и 16-ти числъ настоящаго Декабря, на заготовленіе лагера, для войскъ Округа, въ продолженіе четырехъ-лѣтняго періода, съ 1867 по 1871 годъ, назначается въ Военно-Окружномъ Совѣтѣ, новый рѣшительный торгъ, 29 го Декабря, на основаніяхъ опубликованныхъ въ Варшавскомъ Дневникѣ, въ текущемъ мѣсяцѣ, въ N. 276, 278, 280 и 282.

Подробныя условія желающіе могутъ читать въ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственное время.

Г. Варшава, 23 Декабря 1866 года.

Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
3 Начальникъ Отдѣленія, Маховъ.

(N. D. 227). *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

Новогеоргіевская Крѣпостная Артиллерія объявляетъ, что при Управленіи оной въ Крѣпости Новогеоргіевскѣ будутъ производится торги: 19 Января 1867 года аукціонный на продажу бумажныхъ негодныхъ гильсъ 85 пуд. воску пополамъ съ саломъ 1 пуд. 2 фун. и другихъ предметовъ, стоющихъ по оцѣнкѣ 7 рублей $54\frac{1}{2}$ коп.; 20-го Января публичный торгъ, а 23-го переторжка на продажу желѣзной жести 113 пуд., чугуна 10 пуд., мѣди съ припоемъ желѣза 1 пуд., $1\frac{1}{2}$ фунта, мѣди латуни желтой 2 пуд. 4 фунта, и разной негодной мастерской инструментъ, недоуздковъ 17, седѣлокъ 6, седѣлъ 5, масла 1 пудъ и гвоздей штыковыхъ мѣлкихъ 2,444; всѣпрописанныя вещи и мастерской инструментъ стоятъ по оцѣнкѣ 79 рублей 76 коп. Торги будутъ производится отъ 9 часовъ утра до 2 пополудни, почему желающіе участвовать на этихъ торгахъ приглашаются прибыть въ означенное Управленіе съ залогами $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы и свидѣтельствами на право допущенія къ торгамъ по Военному Вѣдомству: подробное-же условіе торговъ, опись продаваемыхъ предметовъ и самыя предметы будутъ желающимъ предъявлены въ управленіи ежедневно, за исключеніемъ дней праздничныхъ.

Кр. Новогеоргіевскъ, 19 Декабря 1866 г.

Командиръ Новогеоргіевской
Крѣпостной Артиллеріи, Полковникъ,
2 Виятеръ.

(N. D. 52) *Magistrat Miasta Łowicza*

Ponieważ wyznaczona w drugim terminie licytacja dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, zatem podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Magistratu tutejszego w dniu 10 (22) Stycznia 1867 r. o godzinie 11 z rana, w obecności W-go Naczelnika Powiatu lub jego Pomocnika odbywać się będzie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę reperacji szlachtuza i sprawunku utensyljów dla tegoż. Licytacja rozpocznie się od sumy anszlagowej rs. 1,077 kop. $54\frac{3}{4}$, stawający do licytacji dołączyć winien do deklaracji kwit którejkolwiek kasy Skarbowej, na złożone w niej vadium rsr. 107 kop. 76, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconym będzie, otrzymującego zaś przybycie zatrzymanem zostanie na pewność warunków licytacyjnych, deklaracje pisane być mają na stemplu ceny kop. 15 czytelnie bez poprawek podług dołączonego tu wzoru i na pół godziny składane przed wyznaczonym terminem inaczej bowiem pisane, lub bez kwitu kasowego, i po terminie składane, za nieważne uznane będą do deklaracji jeszcze dołączone być powinno świadectwo miejscowej władzy o konduicie i zamożności dekleranta.

O innych warunkach przekonać się można w biurze Magistratu w godzinach służbowych z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Łowicz d. 1 (13) Grudnia 1866 r.

Prezydent, Herman.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Łowicza z d. 1 (13) Grudnia r. b. Nr. 8365 podaje niniejszą deklarację iż podejmuję się wziąść w entrepryzę reperacje szlachtuza miejscowego i sprawunku utensyljów za sumę rs (tu wypisać wyraznie literami sumę zaofiarowaną) poddając się wszelkim warunkom zastrzeżeniom do tej entrepryzy przywiązanym a mnie dostatecznie znanym, kwit na złożone vadium dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i roku N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 98) *Magistrat Miasta Rzgowa.*

Z powodu spełzłej bezskutecznie w drugim terminie 8 (20) Grudnia r. b. naznaczonej licytacji na wydzierżawienie dochodu brukowego, zawiadamia publiczność, iż odbycia wspomnionej licytacji w trzecim terminie w kancelarji Magistratu tutejszego na lat trzy, lub na jaki władza wyższa zatwierdza, od d. 1 Stycznia 1867 r poczynając, oznaczony został nowy termin na dzień 11 (23) Stycznia r. b. o godzinie 11 z rana, licytacja ta odbytą będzie przez opieczętowanie deklaracją od sumy dotychczasowej od kwoty rs. 509 kop. 75; przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć vadium rs. 51, o innych zaś warunkach do dzierżawy służących, poinformować się można każdego czasu w godzinach biurowych w kancelarji Magistratu tutejszego oprócz świąt i dni galowych.

Rzgów d 11 (23) Grudnia 1866 r.

za Burm. Groblewski, Kasjer.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Rzgowa w dniu 11 (23) Grudnia 1866 r. Nr. 567, podaje niniejszą deklaracją, że podejmuje się wziąść w dzierżawę dochód brukowego na lat 1867/70 za sumę roczną, tu wypisać sumę ufiarowaną, opłacać do kasy miejskiej obowiązuje się, poddaję się wszelkim warunkom do tej dzierżawy przepisanem, a mnie dostatecznie znanym, kwit na złożenie vadium rs. 51 dołączam, stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i roku NN. tu podpisać imie i nazwisko.

(N. D 248). *Zarządzający Zakładami Górniczem Okręgu Panki.*

W skutek reskryptu Wydziału Górnictwa z dnia 8 (20) Grudnia 1866 r. Nr. 6095, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Stycznia 1867 r. w Kancelarji Zakładów Górniczych Oddziału Panki w Pankach, odbywać się będą licytacje in minus za deklaracjami opieczętowanemi:

1. O godzinie 10 rano na dowóz węgli drzewnych do wielkiego pieca w Pankach i fryszerek Oddziału Panki około korobow 3,000 z obrębów i od cen następujących:

a. Z lasów Rządowych Krzepickich.

Od 1 koroba 10 cio skrzynkowego:

Z poręby Mokra: do Panków i Praszczyków kop. 36,19, do Cyganki kop. 41,076, do Kostrzyny kop. 45,77.

Z poręby Rębielice Królewskie: do Panków i Praszczyków kop. 41,46, do Cyganki kop. 46,25, do Kostrzyny kop. 51,04.

Z poręby Popów: do Panków i Praszczyków kop 43,86, do Cyganki kop. 48,739, do Kostrzyny kop. 53,528.

b. Z lasów prywatnych.

Od 1 koroba 10-cio skrzynkowego:

Z poręby Rębielice Szlacheckie i Lipie: do Panków i Praszczyków kop. 35, do Cyganki kop. 35, do Kostrzyny kop. 35.

2. O godzinie 11 rano na dostawę kamienia wapiennego z pod Złochowic wraz z ułomaniem do wielkiego pieca Panki około badji 1,047, po kop. 13,21 od badji.

3. O godzinie 12 w południe:

a. Do fryszerki w Cygance.

I. Na dowóz buków i grabów z leśnictwa Krzepice z cięciem i okrzesaniem około sztuk 17, po kop. 33 od sztuki.

II. Na dowóz spławiny do pokrycia kół wodnych z leśnictwa Krzepice około fur 6, po kop. 37.

III. Na dowóz brzóz z leśnictwa Krzepice z wykopaniem, sztuka 1 za rs. 1.

b. Do magazynu w Pankach.

Na przewóz wyrobów z Suchedniowa, mianowicie form miedzianych, gwozdzi, sprężyn około pudów 150, po kop. 19 od puda.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć do kasy Górniczej Oddziału Panki:

do 1-ej licytacji vadium rs. 128 i na koszta ogłoszeń rs. 5

do 2-ej licytacji vadium rs. 14 i na koszta ogłoszeń rs 1.

do 3 ej licytacji vadium rs. 3 kop. 73 i na koszta ogłoszeń kop. 50

Włościanie wolni są od złożenia vadium, lecz gromady stawające do licytacji, winny być opatrzone świadectwem solidarności, wydanem przez właściwego Wójta Gminy, a na czele ich być powinien sołtys gromady, do którego w razie utrzymania się przy licytacji, Zarząd Górniczy z wszelkiemi zapotrzebowaniami odnosić się będzie, wszakże koszta ogłoszeń złożyć wszyscy są obowiązani.

Oprócz tego, mający chęć przystąpienia do licytacji, bądź pojedyncze indywiduum, bądź sołtys w imieniu gromady podać winien deklaracją na papierze stemplowym ceny kop. 30, wedle następującego wzoru napisaną:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządzającego Zakładami Górniczemi Oddziału Panki z dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866/7 r. Nr. 1565, podaję niniejszą deklaracją, że podejmuję się w r. 1867 dowozu do Zakładów Górniczych Pankowskich (wypisać rodzaj dowozu) odstępując od cen podanych do licytacji procent (wypisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwit kasy Pankowskiej na złożone w niej vadium rs. (albo) świadectwo solidarności gromady N. wydane przez Wójta Gminy N. przy niniejszym załączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji Pocztowej N. położone.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1867 r. (podpisac wyraźnie imie i nazwisko, Sołtys zaś dodać powinien w imieniu której gromady deklaracją podpisuje).

Takie tylko deklaracje bez żadnych zamazywań, skrobań i przekreślań przyjmowane będą na pół godziny przed zaczęciem licytacji.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt uroczystych w Kancelarji Górniczej Oddziału Panki w Pankach i w biurze Wielmożnego Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Panki d. 21 Grud. (2 Stycznia) 1866/7 r.

J. Liszki.

Archiwista Oddziału, Kwieciński.

(N. D. 180). *Naczelnik Zakładów Gorniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 5 (17) Stycznia 1867 r. o godzinie 3 po południu w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie odbywać się będą w ponownym terminie od cen podwyższonych, licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30, do terminu licytacji przyjmować się mające, podług wzoru niżej zamieszczonego na przewóz wyrobów do Warszawy w ciągu r. 1867 z Magazynów i Zakładów Rządowych Górniczych Okręgu Wschodniego położonych.

1. Przy trakcie Warszawsko Krakowskiem w wartości rs. 3,585 kop. 20.

2. Przy trakcie Bzińsko-Zawibbostskim w wartości rs. 3,267 k. 44.

3. Przy drogach wiodących ku Końskiem w wartości rs. 3,738 k. 16.

Składający deklaracje obowiązani do tychże dołączyć kwity kasy Rządowej na złożone vadium i koszta ogłoszeń.

Do licytacji od 1 vadium rs. 359 koszta ogłoszeń rs. 32.

Do licytacji 2 vadium rs. 322, koszta ogłoszeń rs. 24.

Do licytacji od 3 vadium rs. 374, koszta ogłoszeń rs. 36.

Włościanie gromadnie o powyższe przewozy ubiegać się chcący w miejsce vadium w pieniądzach, składać mogą świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności.

Warunki licytacyjne i ceny na praetium ustanowione przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Górnictwa w Warszawie i w biurze Okręgu w Suchedniowie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z d. 19 (31) Grudnia 1866 r. Nro 8818, podaje niniejszą deklarację, że podejmuje się przewozów wyrobów z Magazynów i Zakładów Górniczych N. do Warszawy w ciągu r. 1867 z odstąpieniem od cen podanych na praetium do licytacji procentu (wpisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. Mca N. roku.

(Podpisać imię i nazwisko).

Suchedniów, dnia 19 (31) Grudnia 1866 r.

3 Hube.

(N. D. 204). *Urząd Leśny Gryszkabuda.*

Ponieważ na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 5 (17) Września r. b. Nr. 47247/17121 wywołana minus licytacja na przedsiębierstwo wykopania rowów osuszających w obrębie Ogórkiszki, Straży Karczowa Ruda tutejszego leśnictwa, a mianowicie:

1. Rowu głównego, szerokości górnej stóp ruskich 8, dolnej 2, głębokości 3, długości sażeni 1,470.

2. Rowów doprowadzających do głównego, szerokości górnej stóp ruskich 6 i pół, dolnej 1 i pół, głębości 2 i pół, długości sażeni 3,610 z obowiązkiem wykarczowania pni, odniesienia ich na stronę, wyrównania ziemi wyrzuconej lub wypełnienia nią bocznych nierówności i wykończenia całej roboty na dzień 19 (31) Grudnia 1867 roku, poczynając od kop. sr. 60, za wyrzucenie sażenia sześciennego ziemi lub w ogóle od sumy rs. 712 kop. 3 na ten cel akordowanej, w dniu dzisiejszym, jako drugim terminie dla braku konkurentów, do skutku nie przyszła, Urząd Leśny przeto podaje do powszechnej wiadomości, że takaż sama licytacja w trzecim terminie, to jest w d. 19 (31) Stycznia r. p. w Kancelarji tutejszej w Bojakiszkach w Gminie Gryszkabuda Powiecie Marjampolskim Gubernji Augustowskiej, poczynając od godziny 10-ej z rana, odbywać się będzie.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien jest w terminie i miejscu wyżej wskazanem stanąć i przed przystąpieniem do licytacji na vadium $\frac{1}{10}$ część sumy powyższej złożyć, która nieutrzymując mu się natychmiast powróconą zostanie.

Bliższe warunki, oraz plan i kosztorys, każdodziennie wyjąwszy świąt w Urzędzie Leśnym, zaś miejscowość na gruncie przez służbę leśną okazane będą.

w Bojakiszkach, d. 16 (28) Grudnia 1866 r.

1 Starszy Nadleśniczy, Kąkolewski.

(N. D. 69). *Urząd Leśny Szydłowiec.*

Podaje powtórnie do publicznej wiadomości, że w d. 10 (22) Stycznia 1867 r. o godzinie 12 w południe, w biurze Urzędu Leśnego Szydłowiec w Skarżysku Książęcym odbywać się będzie in minus licytacja na wystawienie normalnych zabudowań na 14 Osadach Strzeleckich w Strażach Sadek i Hucisko, ryczałtowo lub szczegółowo osadami w miarę objawionej konkurencji, poczynając od sumy rs. 400 za każdą z dodaniem bezpłatnego drzewa. Przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium $\frac{1}{10}$ sumy wyanszlagowanej. Bliższą wiadomość o warunkach tej entrepryzy w Urzędzie Leśnym w dniach i godzinach biurowych powziąść można.

w Skarżysku, d. 9 (21) Grudnia 1866 r.

2 Starszy Nadleśniczy, Zawistowski.

(N. D. 176). *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus*

Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Stycznia 1867 r. o godzinie 11 rano w kancelarji Szpitalnej odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklarację na czyszczenie kloak w zabudowaniach Szpitala Dzieciątka Jezus w ciągu czasu od dnia 20 Stycznia (1 Lutego 1867 r. do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 r.

O warunkach tej entrepryzy, jak również i o wysokości wynagrodzenia dowiedzieć się można w kancelarji Szpitalnej codziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany NN. w Warszawie pod N. zamieszkały deklaruję niniejszem wywozić nieczystości z kloak w zabudowaniach Szpitala Dzieciątka Jezus w czasie od dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 r. za sumę ryczałtową rs. (wypisać literami) wszystkim z obowiązaniom z warunków licytacyjnych wypływającym poddaję się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1866 r.

Opiekun Prezydujący,
w. z. Członek Rady
Radca Dworu Głębocki.
(3) Pomocnik Nadzorcy, Mucharski.

(N. D. 247) *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i kalek w Górze Kalwarji.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 3 (15) Stycznia r. b. o godzinie 4 z południa w Sa i posiedzeń tutejszej Rady Opiekuńczej odbywać się będzie licytacja na dostawę za rok 1866, materjałów ubiorczych dla pomieszczonych w Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych z kaucją rs. 150 wyraźnie rub. sreb. sto pięćdziesiąt do Kancelarji Instytutowej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w Kancelarji pomienionego instytutu przejrzane być mogą.

Góra Kalwarja d. 21 Grud (2 Stycz.) 1866/7 roku.

Prezydujący,
w z. Członek Rady,
Nadzorca Instytutu, Moraczewski.

(N. D. 236) *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy w Warszawie.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Stycznia r. b. o godzinie 5 po południu, w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy, odbędzie się minus licytacja, naprzód przez deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kop. 30 spisane, a następnie głośna na dostawę 75 sążni drzewa sosnowego na opał. Pretium do tej licytacji, ustanawia się na rs. 9 kop. 85 za jeden sażeń, a na wadjum złożyć potrzeba rsr. 60, bliższe warunki dostawy powyższej dotyczące, przejrzane być mogą każdego dnia na miejscu.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1866/7 r.

Prezydujący Hempel.

(N. D. 8557) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Minasowiczów Tańskiej, po niegdy Grzegorzu Tańskim pozostałej wdowy w Warszawie pod N. 1574 lit. F zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie p. N. 2214 p. ulicy Nalewki dawniej a obecnie p. Nr. 519 przy ulicy Podwale zamieszkałego obrane mającej, w w poszukiwaniu sumy rsr. 900 z procentem od dnia 2 (14 Listopada 1866 roku i kosztów od Andrzeja Hempel obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2720 położonej zaś w Warszawie pod Nr. 1088 zamieszkałego tudzież od Mordki Wolanów (solidarnego dłużnika poszukiwanej sumy wyżej wymienionej), handlującego w Warszawie pod Nr. 2720 zamieszkałego, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1864 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Browarnej pod N. Nr. 2720 na gruncie czynszowym do panien Wizytek w Warszawie należącym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop. 77 w Cyrkule policyjnym i administracyjnym XI w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Andrzeja Hempel należąca w posiadaniu Mordki Wolanów zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa masiv murowana o parterze z facjatami dachówką holenderską kryta dwa kominy murowane mająca.
2. Oficyna murowana z zabudowaniem poprzednim ściśle połączona w części dachówką a w części gątem kryta, dwa kominy murowane mająca.
3. Stancja mała w praski mur przybudowana pod pół dachem blaszanym.
4. Oficyna z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca.
5. Oficyna murowana gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.
6. Komórki z drzewa w słupy gontem kryte.
7. Komórki z drzewa gontami kryte.
8. Komórki i kloaka z drzewa:
9. Podwórze w części brukowane kamieniem polnym z dołem na wapno.
10. Studnia z pompą drewnianą.

W nieruchomości tej jest 36-ciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaża dyrygującego Teofila Tomickiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 2-44a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Lutego 1864 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 12 (24) Lutego 1864 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 13 (25) Kwietnia 1864 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Lutego (7 Marca) 1864 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 24 Lutego (7 Marca) 1864 roku.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, powyż rzeczonej nieruchomości, Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 11 (23) Maja r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia, iż że nieruchomości, oznaczył na dzień 2 (14) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana, w którym to terminie taż nieruchomość popierającemu sprzedaż Teofilowi Tomickiemu Patronowi, przygotowawczo za sumę rsr. 2,500 przysądzoną została. Następnie tenże Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 2 (14) Czerwca r. b. termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia, oznaczył na dzień 11 (23) Sierpnia r. b. lecz gdy sprzedaż z powodu sporów o taksę odbytą być niemogła, przeto tenże Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 3 (15) Listopada r. b. termin powtórny do ostatecznego przysądzenia, oznaczył na dzień 7 (19) Grudnia r b., który się odbędzie w tymże samem Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I o godzinie 10 z rana. Licytacja zacznie się od sumy rs 5,445 kop. 46, jako ⅔ części taksą biegłych wykrytej.

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1864 r.

Zgórski.

Ponieważ ostateczne przysądzenie w terminie 7 (19) Grudnia 1864 r. odbytem niezostało i dalszego popierania Marjanna Tańska zaniechała, przeto Trybunał wyrokiem daty 23 Grudnia 1865 r. (4 Stycznia 1866 r.) do dalszego popierania subhastacji nieruchomości powyższej Nr. 2720, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,100, z procentem i kosztami upoważnił Bejnisza Szajewicza Gelbfisz, handlującego w Warszawie pod Nr. 1244 *B* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr. 523 u Józefata Magnuskiego Adwokata obrane mającego, i przez niego działającego, a następnie na jego żądanie, wyrokiem daty 29 Marca (10 Kwietnia) 1866 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia w mowie będącej nieruchomości na dzień 2 (14) Maja 1866 r. godzinę 10 z rana, w którym to termie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,445 kop 46, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego, przystępujący zaś do licytacji, obowiązany złożyć wadjum w sumie rsr. 1,000 licząc na monetę srebrną. Sprzedażą dyryguje teraz Józefat Magnuski Adwokat, którego zamieszkanie powyżej wskazane.

Warszawa dnia 4 (16) Kwietnia 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Ponieważ termin powyższy z powodu sporów przez wywłaszczonego dłużnika wytoczonych, odbytym nie został, które wyrokiem Trybunału daty 25 Kwietnia (7 Maja) i Sądu Apelacyjnego daty 7 (19) Maja, oraz 20 Września (2 Października) r. b. usunięte zostały. przeto Trybunał na domaganie się Bejnisza Szajowicza Gelbfisz, wyrokiem daty 10 (22) Października r. b wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2720, na dzień 31 Października (12 Listopada) 1866 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,445 kop 46, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego. Przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć wadjum w sumie rsr. 1,000 w biletach bankowych.

Warszawa d 14 (26) Październ 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Gdy spory przez wywłaszczonego dłużnika wytoczone, dla których termin na dzień 31 Października (12 Listopada) r. z. wyznaczony, odbytym być nie mógł, ostatecznie wyrokiem Senatu daty 25 Listopada (7 Grudnia) t. r. oddalone zostały przeto Trybunał wyrokiem daty 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. na ilację Gelbfisza zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2720 w Warszawie, na dzień 12 (24) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja, rozpocznie się od sumy rsr. 5 445 kop. 46, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego, przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć wadjum rsr. 1,000 w biletach bankowych. Nadmienia się przytem, że przygotowawcze przysądzenie odbyło się dnia 11 (23) Maja 1866 r. i że w terminie tym posesja rzeczona, tymczasowo Adwokatowi Tomickiemu przysądzono została za rsr. 2,500.

Warszawa d. 23 Grud (4 Stycz.) 1866/7 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 8559.) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Hilarego Koreckiego budowniczego dawniej w mieście Augustowie obecnie w mieście Gubernialnem Suwałkach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,725 z procentem od dnia 1 Lipca 1864 r. i kosztów od Marcelego Żynowskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2428 położonej w dobrach Niedźwiada Okręgu Lubartowskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Piotra Makulec byłego Urzędnika w Warszawie pod Nr. 257 zamieszkałego, obrane mającego, protokułem Leona Czamańskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 6 (18) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2428 w Cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI w gminie tegoż Cyrkułu pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 4 kop. 57 i pół położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Marcelego Żynowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 10,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o dwóch piętrach z frontem, a od tyłu o trzech, blachą kryty 7 kominów murowanych mający.
2. Oficyna piętrowa masiv murowana karpiówką kryta, z piwnicami i suterynami murowanemi o 1 kominie murowanym.
3. Przybudowanko murowane parterowe blachą kryte z kominem murowanym.
4. Zabudowanie z drzewa deskami kryte komórki w sobie mieszczące.
5. Zabudowanie z drzewa karpiówką kryte mieszczące w sobie stajnię i oborę.
6. Kloaka z drzewa deskami kryta.
7. Śmietnik z bali.
8. Podwórze w części brukowane.
9. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
10. Sztachety drewniane zielono malowane z takąż bramą i furtką.
11. Ogród w części warzywny, w części owocowy, w którym jest drzewek owocowych około sztuk dwudziestu kilku i kilkadziesiąt krzewów agrestowych, porzeczkowych i innych.
12. Altana z łat gontami kryta z ławeczkami, sztachetkami ogrodzona.

W nieruchomości tej jest dwudziestu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia i u dyrygującego sprzedażą Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, w Warszawie pod N. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 7 (19) Listopada 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 16 (28) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 19 Listop. (1 Grud.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 8558). W dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1866/7 r. o godzinie 10 rano na Grzybowie w Warszawie; w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia 1866/7 o godzinie 10 rano na Pradze; tegoż dnia o godzinie 11 rano na Muranowie w Warszawie, tegoż dnia o godzinie 3 z południa w domu pod Nr. 482 w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble palisandrowe, mahoniowe, jesionowo, fortepian machoniowy, kasa ogniotrwała, lustra, obrazy, garderoba męzka i t. p przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

(N. D. 219) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet Lombardowy** wydany za Nr. 9184, 9,800, 8,741 i 9,617 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygdni, od dnia 19 Stycznia 1867 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawa posiadania onegoż, w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu, wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.